POGODA
Dzisiaj będzie częściowe zachmurzenie, nieco mniej wilgoci, najwyższa temperatura do 78 F (26 C). Wiatry z prędkością od 10 do 15 mil na godzinę.
Jutro pogoda bez większych zmian, nadal częściowe zachmurzenie, temperatura do 80 F (28 C).
Wschód słońca o godzinie 5:22 rano, zachód o godz. 8:28 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 5 lipca — Antoniego i Karoliny
Jutro środa, 6 lipca — Dominika, Romualda i Łucji.
Pojutrze czwartek, 7 lipca — Cyryla i Metodego.

No. 129 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL, Wtorek, 5 Lipca (July 5), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

SPOTKANIE KOHLA Z ANDROPOWEM

Nowa Misja Pokojowa Shultza

Nowa Diagnoza Dr. Christophera

Boston (UPI) — W czasopiśmie naukowym "The New England Journal of Medicine", opublikowano wyniki badań uzyskanych przez zespół z Colorado Health Sciences w Denver i National Hospital and Research Center pod kierownictwem dr. Kent Christophera dot. właściwej diagnozy schorzeń dróg oddechowych.

Okazało się, że w przypadkach gdy podejrzewano u chorych silną astmę w istocie chodziło o łatwe do wyleczenia zaburzenia strun głosowych w krtani, co prowadziło do blokowania dopływu powietrza. Objawy tego typu, powodujące charakterystyczny ciężki oddech, występują również przy astmie — stąd prawdopodobnie pomyłki w diagnozie. Badania prowadzone były tylko na 9 pacjentach, tym niemniej ich wyniki mogą mieć znaczenie szersze dla ustalania właściwej diagnozy przy schorzeniach dróg oddechowych i uniknięcia zbędnych operacji krtani i innych zabiegów stosowanych często na skutek mylnej diagnozy.

Weekend Pochłonął 394 Ofiary

(UPI) — Czterodniowy weekend świąteczny pochłonął na drogach kraju blisko 400 ofiar. W ciągu weekendu obejmującego święto niepodległości, władze aresztowały w wyniku wprowadzenia nowych, zaostrzonych praw, wiele osób, które naruszyły przepisy drogowe.

Wyjątek w tym względzie stanowi stan Kalifornia, gdzie liczba ofiar drogowych, prześcignęła rekord z r. 1982.

Obliczenia przeprowadzone dziś nad ranem przez agencję UPI, ustaliły, że w ciągu czterodniowego weekendu, który rozpoczął się w piątek o godz. 6 wiecz. i zakończył o północy w poniedziałek, zginęło na drogach kraju 394 osoby.

Krajowa Rada Bezpieczeństwa ustaliła, że w ciągu minionego weekendu zginie od 420 do 520 osób; niezależnie od tego, przewidywano, że od 20,000 do 24,000 osób odniesie obrażenia. W ub. roku podczas weekendu Święta Niepodległości, zginęło 470 osób.

Najwięcej ofiar zanotowano w tym roku w Teksasie — 49 (w tej liczbie 14 przechodniów). Na drugim miejscu znalazła się Kalifornia — 46 osób (16 wypadków zostało tu spowodowanych przez pijanych kierowców).

Na Florydzie zanotowano 22 wypadki śmiertelne na drogach, w Nowym Yorku i Alabamie — po 12, na terenie Oklahomy i Michigan po 11, w Wirginii i Luizjanie — po 10.

W Stanach Massachusetts i Mississippi zanotowano mniejszą ilość wypadków, albowiem władze wprowadziły tu bardziej zaostrzone prawa, wymierzone głównie przeciw pijanym kierowcom. W Massachusetts zdarzyły się tylko cztery wypadki, które pochłonęły ofiary śmiertelne. W Mississippi — tylko dwa, co stanowi liczbę o wiele niższą od przeciętnej krajowej.

Amerykanie Przeciw Cięciom Na Oświatę

Los Angeles (UPI) — Na podstawie sondażu przeprowadzonego przez dziennik Los Angeles Times wynika, że większość Amerykanów sprzeciwia się planowanym przez prez. Reagana cięciom w dziedzinie oświaty i jest zdania, że demokraci wywiązują się lepiej w zakresie działalności na rzecz szkół publicznych.

Zwiększa Widoki Na Wycofanie Wojsk z Libanu

Sekretarz Liczy Na Zmianę Stanowiska Syrii Wobec Układu Liban-Izrael

Bejrut (UPI) — Sekretarz stanu George Shultz rozpoczął w poniedziałek kolejną misję dyplomatyczną na Bliskim Wschodzie. W godzinach popołudniowych przybył z Pakistanu do Arabii Saudyjskiej, gdzie odbył rozmowy z ministrem spraw zagranicznych tego kraju Saud Faisalem oraz o północy z królem Fahdem.

Najbliżsi współpracownicy Shultza odnieśli się do ewentualnych wyników misji z dużą rezerwą stwierdzając, że gdyby doprowadziła ona do natychmiastowego rozwiązania problemów w tej części świata, należałoby to wydarzenie uznać za niewątpliwy cud.

Minister Saud oświadczył, podczas spotkania z dziennikarzami, że Stany Zjednoczone wykazują maksimum swoich możliwości dyplomatycznych, by załagodzić konflikty bliskowschodnie, a w szczególności doprowadzić do wycofania oddziałów izraelskich z terytorium Libanu.

Zanim Sekretarz Stanu przybył na Bliski Wschód przebywał on z 10-dniowa wizyta we wschodniej oraz południowej Azji, podczas gdy jego najbliżsi współpracownicy przygotowali grunt pod negocjacje w Jerozolimie, Bejrucie oraz Jiddzie.

Przedstawiciel ekipy Shultza, w skład której wchodzą między innymi specjalni wysłannicy Stanów Zjednoczonych na Bliski Wschód, Philip Habib oraz Morris Draper i ambasador USA w Arabii Saudyjskiej, a zarazem ekspert w zakresie problematyki arabskiej, Richard Murphy stwierdzi-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Sowieci Zaakceptowali Porozumienie

Madryd (UPI) — W ubiegły piątek Związek Sowiecki zaakceptował hiszpańską formułę kompromisu na Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, otwierając tym samym drogę do zakończenia przewlekłych obrad pomiędzy Wschodem i Zachodem.

Dyplomaci zachodni są zdania, iż obecnie w ciągu następnych dwu tygodni może dojść do oficjalnego zamknięcia obrad, które toczyły się z przerwami od 11 listopada 1980 roku.

Hiszpańska formuła kompromisu jest opracowana na podstawie wstępnego porozumienia przedstawionego w marcu przez kraje neutralne i niezaangażowane.

Proponuje ona przeniesienie z listopada 1983 na 17 stycznia 1984 konferencji rozbrojeniowej w Sztokholmie, w celu uniknięcia zbieżności z sowiecko-amerykańskimi rozmowami rozbrojeniowymi w Genewie.

Projekt hiszpański proponuje także zorganizowanie ważnej dla Zachodu konferencji na temat kontaktów międzyludzkich pomiędzy Wschodem i Zachodem. Według przedstawionych planów konferencja ta miałaby miejsce w Bernie (Szwajcaria), w kwietniu 1986 roku.

Jeśli proponowane porozumienie zostanie podpisane, konferencja rozdzieli się na serię minikonferencji z udziałem grup ekspertów, którzy poszukiwać będą dalszych porozumień w poszczególnych zagadnieniach.

Porozumienie madryckie będzie pierwszym głównym układem pomiędzy Wschodem a Zachodem od czasu sowieckiej inwazji na Afganistan w grudniu 1979 roku.

YUMA, ARIZONA. — Topniejące w górach śniegi spowodowały wystąpienie z brzegów rzeki Colorado. Na zdjęciu miasteczko "domków na kółkach" w miejscowości Gila Valley — pod wodą. (UPI)

Co Zawiera Układ Kościoła z Reżymem?

Washington. (CT) — Arcybiskup Filadelfii kard. Jan Krol w czasie konferencji w Białym Domu w ub. tygodniu, apelował do prez. Reagana, by odniósł się życzliwie do układów Papieża i Kościoła w Polsce z reżymem Jaruzelskiego.

Porozumienie Kościoła z reżymem komunistycznym nie jest jeszcze w pełni opracowane. Przewiduje ono utworzenie specjalnej Fundacji pod nadzorem Kościoła, która przelewała by pomoc z Zachodu dla polskiego rolnictwa (prywatnego).

Dyskusje nad projektem zaczęły się przed rokiem. Papież zaangażował się dopiero w ostatniej fazie. Dobrze poinformowane źródła ostrzegają przed zbytnim optymizmem. Nie należy spodziewać się "dramatycznego rozwoju" wypadków w stosunkach Kościoła z reżymem komunistycznym, ani między Stanami Zjednoczonymi i PRL.

Pierwsze wiadomości o układzie były nieścisłe i wywołały wiele kontrowersji. Prymas Polski kard. Józef Glemp, po przybyciu do Rzymu wkrótce po wizycie Ojca św. Jana Pawła II w Polsce, stanowczo zaprzeczył, by porozumienie obejmowało utworzenie nowych związków zawodowych na miejsce rozwiązanej przez reżym "Solidarności" i skazanie Lecha Wałęsy na zapomnienie.

Dyplomaci amerykańscy obserwujący wydarzenia w Polsce są przekonani, że Papież nie porzucił Wałęsy, wybranego przez "Solidarność" przywódcę niezależnych związków zawodowych i gorliwego katolika, lecz razem z Episkopatem w Polsce pragnie przyjść z pomocą najliczniejszej warstwie ludności w Polsce, żarliwie przywiązanej do Kościoła.

Tą warstwą są drobni niezależni rolnicy.

W środowiskach katolickich w różnych krajach podniosły się głosy, że Papież zaangażował się zbytnio w polityce swej ojczyzny, a równocześnie występuje silnie przeciw angażowaniu się w polityce księży i zakonnic wszędzie na świecie.

Arcybiskup Chicago, kard. Józef Bernardin stanął w obronie Papieża, twierdząc, że sytuacja Kościoła w Polsce jest wyjątkowa i nie ma sobie równej nigdzie w świecie. Kościół w Polsce gra rolę, jakiej nie gra w żadnym innym kraju.

Papież nie angażuje się politycznie lecz zabiera głos w sprawach moralnych i godności ludzkiej w Polsce.

Jego stanowisko w tych sprawach można odnieść do każdego innego kraju, nie tylko do Polski, oświadczył kard. Bernardin.

Arcybiskup wrocławski, ks. Henryk Gulbinowicz, powiedział, że nie można mówić o tworzeniu nowych związków zawodowych jeżeli dawne ("Solidarność") jeszcze żyją.

Źródła washingtońskie są przekonane, że porozumienie Papieża z reżymem Jaruzelskiego nie obejmuje tworzenia nowych związków zawodowych pod nadzorem Kościoła, lecz ogranicza się do pomocy prywatnym rolnikom, którzy stanowią siłę Kościoła w Polsce i od początku przeciwstawiają się komunizmowi.

Projekt utworzenia Fundacji lub innej instytucji niezależnej od reżymu, choć z konieczności współpracującej z nim do pewnego stopnia, która pospieszyłaby z pomocą prywatnym rolnikom powstał przeszło rok temu.

Wysunęli go biskupi francuscy i zachodnioniemieccy. Projekt był tematem dyskusji Prymasa Polski z reżymem Jaruzelskiego przez przeszło 6 miesięcy. Źródła washingtońskie twierdzą, że 98 proc. dokonań Papieża w Polsce zaplanowano przed jego przybyciem do Polski.

Czynniki watykańskie, planując wizytę Papieża w Polsce, pamiętały ciągle o sytuacji kraju w bloku sowieckim. Każdy projekt konfrontowano z rzeczywistością, pytając się, jak mocno naciskać na reżym Jaruzelskiego i na co zgodzi się Moskwa.

Kościół wie, że reżym nie zgodzi się na legalizację "Solidarności" i oddanie Wałęsie "buławy marszałkowskiej" nad niezależnymi związkami zawodowymi. W tej sytuacji, Kościół i Papież postanowili skoncentrować swą uwagę na prywatnym rolnictwie.

Dyplomaci amerykańscy z niepokojem zadają pytanie, czy Moskwa zgodzi się, by reżym w Polsce rozszerzył zakres władzy i wpływów Kościoła.

Z doświadczeń wiemy, że dla Moskwy ważniejsze jest utrzymanie pełnej władzy przez komunistów niż stan gospodarki któregokolwiek kraju, łącznie ze Związkiem Sowieckim.

(Jest to streszczenie obszernej relacji w niedzielnym wydaniu "Chicago Tribune," opracowanej przez czterech korespondentów tego dziennika.)

Asystenci Reagana Przesłuchiwani Przez FBI

Washington (UPI) — Wśród osób, jakie przesłuchiwane będą w tym tygodniu przez FBI, znajduje się m.in. szef sztabu Białego Domu James Baker. Przesłuchania prowadzone są w związku z rzekomym uzyskaniem przez asystentów Ronalda Reagana — w czasie kampanii wyborczej — dokumentów z Białego Domu, za czasów administracji Jimmy Cartera.

Niezależnie od Bakera, FBI zamierza przesłuchać w tym tygodniu cały szereg innych, wysoko postawionych asystentów prez. Reagana.

Ucieczka Sowieckiej Skrzypaczki

Sztokholm (UPI) — Sowiecka skrzypaczka 23-letnia Wiktoria Mullowa z tury koncertowej po Finlandii uciekła do Szwecji i oddała się w ręce władz w Sztokholmie prosząc o azyl polityczny w Stanach Zjedn.

Razem ze skrzypaczką uciekł jej akompaniator Wahtan Żordania. Muzykom udało się przejechać samochodem przez granicę fińsko-szwedzką.

Czy Papież Pojedzie Na Litwę?

Warszawa (ST) — Dobrze poinformowane źródła kościoła katolickiego w Polsce oświadczyły, że pomiędzy Watykanem i Kremlem miały już miejsce wstępne kontakty na temat złożenia w przyszłym roku przez Papieża Jana Pawła II wizyty na Litwie.

Wstępna data wizyty została ustalona przez Watykan na marzec — kościół litewski będzie bowiem w tym czasie obchodzić 500-lecie śmierci św. Kazimierza — patrona Litwy.

Również w przyszłym roku przypada 600-letnia rocznica zawarcia Unii Lubelskiej łączącej Polskę z Litwą.

Cytowane źródła stwierdzają, że wizyta Papieża na Litwie jest obecnie bardzo "niepewna" jednakże jest "możliwa". Dyplomaci zachodni stwierdzają, że bardzo wątpliwe jest wyrażenie zgody przez Związek Sowiecki na złożenie tej wizyty.

Według szacunków zachodnich 80% Litwinów uważa się za katolików.

Wiceprezydent Bush z Wizytą w Irlandii

Dublin. (UPI — Wiceprezydent George Bush rozpoczął drugi dzień wizyty w Irlandii. Bush złożył wieniec — na dowód uczczenia poległych bohaterów irlandzkich.

Wiceprezydenta Stanów Zjedn. powitała grupka demonstrantów, skandując okrzyki: "Bush out" oraz "Go home, George Bush!"

Obejmująca 12 krajów europejskich 12-dniowa tura Busha, dobiega końca.

Po złożeniu wieńca, wiceprezydent U.S. udał się do Pałacu Dublińskiego i złożył wizytę prezydentowi Irlandii Patrickowi Hillery.

Akcja Protestacyjna Pacyfistów w Nikaragui

Managua, Nikaragua. (UPI) — W kierunku północnej granicy Nikaragui — rejonu, gdzie odbywają się walki — wyruszyła grupa złożona z około 150 działaczy ruchu pokoju oraz przedstawicieli kościołów amerykańskich.

"Ekspedycja" ta ma na celu wyrażenie protestu przeciw popieraniu przez rząd Reagana rebeliantów walczących przeciw władzom Sandanista.

Akcja protestacyjna została zorganizowana przez "Interfaith Task Force on Central America z Karoliny. Składająca się z 152 osób grupa, wyruszyła o świcie kierując się do zamieszkałego przez 10,000 osób miasta Jalapa.

Jalapa położona jest w odległości 200 mil od stolicy kraju i około 10 mil od granicy Hondurasu.

W ostatnim czasie w rejonie tym odbywają się zaciekłe pojedynki moździerzowe oraz wypady wojsk lądowych.

Wzrost Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Cena dolara wzrosła w stosunku do wszystkich walut europejskich.

Cena złota spadła uzyskując na giełdzie w Londynie wysokość $413.625 za uncję.

Możliwość Rozszerzenia Stosunków

Zły Stan Zdrowia Przywódcy Sowieckiego

Moskwa (UPI, CT) — W poniedziałek rozpoczęła się 4-dniowa wizyta kanclerza RFN Helmuta Kohla w Moskwie.

Pierwszego dnia pobytu w stolicy Związku Sowieckiego kanclerz Republiki Federalnej wygłosił przemówienie określone przez obserwatorów zachodnich jako gorący apel pod adresem Moskwy o zawarcie porozumienia dotyczącego ograniczenia zbrojeń nuklearnych w Europie.

W odpowiedzi na przemówienie kanclerza Kohla wygłoszone na Kremlu — premier Związku Sowieckiego Nikolai Tichonow odpowiedział podobnym wezwaniem, które jak podkreślają dyplomaci miało zapewne zostać odczytane przez nieobecnego na uroczystości Jurija Andropowa.

"Ciągle jest jeszcze możliwość zawarcia porozumienia w Genewie — wzywamy do wykorzystania jej — zanim będzie za późno".

Tichonow powtórzył też poprzednie sowieckie ostrzeżenia, iż nieosiągnięcie porozumienia w czasie rozmów genewskich i rozmieszczenie amerykańskich pocisków nuklearnych w Europie Zachodniej prowadzić będzie w rezultacie do ostrego pogorszenia się sytuacji w Europie i na świecie.

Premier sowiecki podkreślił, że Moskwa odpowie na rozmieszczenie pocisków amerykańskich przez pod-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Wałęsa Na Urlopie

Warszawa (UPI) — Przewodniczący "Solidarności" Lech Wałęsa bez pozwolenia władz stoczni "wyjechał na urlop" narażając się na zwolnienie z pracy — informują korespondenci z Warszawy.

Jego sekretarka Bożena Rybicka oświadczyła, że uprzednio Wałęsa prosił zarząd stoczni o przyznanie mu urlopu w lipcu albo sierpniu, jednakże powiedziano mu, że wakacje będzie mógł dostać jedynie we wrześniu.

Przedstawiciel Stoczni Gdańskiej oświadczył, że jeśli po trzech dniach Wałęsa, który opuścił pracę bez pozwolenia nie powróci na stanowowisko, zostanie zgodnie z przepisami zwolniony.

Sekretarka Wałęsy oświadczyła, że przewodniczący "Solidarności" zdaje sobie sprawę z konsekwencji i zamierza w przypadku zwolnienia go z pracy składać oficjalne odwołanie się od tej decyzji.

Rzecznik Wałęsy Maciej Grzywaczewski powiedział, że Wałęsa pojechał odwiedzić swoją rodzinę zamieszkałą w miejscowości odległej od Gdańska — korespondenci podają, że Wałęsa przebywa gdzieś nad Wisłą w okolicach Warszawy.

Bożena Rybicka poinformowała korespondentów zachodnich, że Wałęsa wyjechał swoim samochodem w niedzielę wraz z żoną i trzema córkami. Przez większość drogi był pilnowany przez jadących za nim samochodem tajniaków.

Według obecnego nowego ustawodawstwa skierowanego, jak określa to propaganda, "przeciwko pasożytom społecznym" Wałęsa w razie samowolnego porzucenia pracy zostanie ukarany. Nowe prawo przewiduje, że ci którzy nie podejmują przez ponad 3 miesiące pracy lub nauki w szkole mogą zostać zesłani do obozu pracy na okres dwu lat.

Przedstawiciel ambasady amerykańskiej w Warszawie oświadczył, że Lech Wałęsa przysłał list wyrażający podziękowanie za zaproszenie do wzięcia udziału w uroczystościach z okazji 4 lipca. Treść listu nie została ujawniona.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Złączeni Wspólną Tradycją

Przybywając z opóźnieniem na Swiętojanki Legionu Młodych Polek — trafiłem na występ Harcerskiego Zespołu Tanecznego "Lechici". Upalny dzień postawił Zespół wobec trudnego zadania — jak pogodzić żywiołowe tempo niektórych polskich tańców z upalną temperaturą? Ambicja i troska o dobre imię Zespołu — zmusiły do ofiarnego wysiłku i wszystkie tańce — choć w pocie nie tylko czoła — odtańczono w właściwym rytmie. Zespół spotkał się z gorącym, zasłużonym uznaniem.

Na polanie można było zauważyć dwa pokolenia — starsze to które tworzyło Legion Młodych Polek i ich rodziny oraz młode — przeważnie harcerskie. Wśród pracujących obok legionistek widać było instruktorki harcerskie i członkinie K.P.H. — nie koniecznie należące do Legionu.

Wieczorem phm. M. Kojro przygotowała i przeprowadziła wieczorne ognisko w serdecznej — niekrępującej atmosferze, podczas którego nie było ani krzty sztywności. Ot, dobre harcerskie ognisko. Bogaty wachlarz piosenek ludowych, żołnierskich, harcerskich — wesołych i nastrojowych. Solowe występy i wiązanki. Kilku prowadzących śpiew. Wszystko to stworzyło serdeczną więź zebranych. Obrzędowe zakończenie poważnymi piosenkami i wspólną modlitwą w bratnim kręgu — jak nakazuje polska tradycja ognisk.

Kierowniczka tegorocznej imprezy p. B. Ciepiela dziękują Harcerstwu za przeprowadzenie ogniska, złożyła również podziękowanie grupie harcerzy, którzy od rana — w ramach próby na stopnie harcerskie — służyła bez zarzutu ofiarną pomocą przy organizowaniu imprezy.

Swiętojanki — ta tradycyjna co roczna impreza Legionu nie tylko dlatego jest tradycyjną, że nawiązuje do prastarego, słowiańskiego zwyczaju Sobótek, ani też dlatego, że już tu trwa od kilkudziesięciu lat, ale dlatego że duch jej oparty jest na głębokiej polskiej kulturze wiążącej dwa czynniki: polski i chrześcijański.

Współpraca Harcerstwa z Legionem Młodych Polek — i odwrotnie — jest również oparta na tych samych podstawach, podobnych celach i wzajemnym zrozumieniu i dlatego jest mocna i serdeczna.

Z Załobnej Kroniki

Nieoczekiwanie odszedł od nas ofiarny pedagog śp. Kazimierz Lorenc, spod którego wychowawczego oddziaływania przez wiele lat wychodziło wiele harcerek i harcerzy.

Przestało bić polskie, kresowe serce, które miało dwa szczególne umiłowania: dziecko polskie i Lwów. Dziś odchodząc od nas przekazuje nam te umiłowania jako swój testament.

Stroskanej Rodzinie — Rodzina Harcerska składa wyrazy głębokiego współczucia. Zmarły pozostaje wśród nas, wśród wychowanków swymi myślami i celami, do których całym swym ofiarnym życiem dążył.

Podziękowanie

Do łańcucha serc polskich wrażliwych na potrzeby polskiego dziecka przyłączyła się p. Genowefa Kluk — matka dawnych harcerzy — składając $20 na pokrycie kosztów obozowania dzieci rodzin internowanych, których los rzucił do Chicago. Mamy już na pokrycie kosztów jednego z jadących. Bóg zapłać. Kto następny?

Dzień Zucha 1983

Tegoroczny "Dzień Zucha" odbył się 12-go czerwca w Tinley Parku — obszerny teren, na którym zuchy mogły wyładować swój zapas energii. Zjechały się rodziny harcerskie już przed 10-tą godziną na wspólne śniadanie dla zuchów, a po śniadaniu zaczął się ruch. Zuchy w hufcach bawiły się w ulubione gry i zabawy i śpiewały znane im piosenki, a na rumianych buziach świeciły radosne uśmiechy. Po Mszy św. i smacznym obiedzie rozpoczęły się zawody. Dla najstarszej grupy zuchów rozstawiono tor przeszkód i sztafetę, przy których była wielka konkurencja i najwięcej kibiców. Srednia i najmłodsza grupa miały rozmaite gry, a najbardziej podobały się zuchom gry wodne.

Wczesnym wieczorkiem rozpalono ognisko, a przy nim zgromadziły się wszystkie zuchy wraz z rodzinami. Dzieci miały okazję popisać się przed rodzicami swoim śpiewem i zuchowymi pląsami. Rozdano nagrody dzieciom, które najlepiej wywiązały się w zawodach. Na koniec dh. Mokwa opowiedział gawędę, która nawoływała dzieci do poszłuszeństwa; również przemówił do zuchów dh. Bazylewski o wdzięczności za udany Dzień. Nastała cisza i odśpiewano hymn ku czci Matki Bożej — "Maryjo, Królowo Polski"; usta pełne słów pieśni, serca pełne miłości dla Patronki Ojczyzny. Byliśmy wszyscy zadowoleni i wdzięczni za udany dzień, pogoda dopisała nam jak również i udział zuchów.

Serdecznie dziękujemy komendzie za zorganizowanie i zrealizowanie "Dnia Zucha" oraz mamusiom i druhnom, które poświęciły swój czas na przygotowanie tak smacznych posiłków ku zadowoleniu naszych głodnych brzuszków.

Dorota Kupka-Irska, Drużynowa

Kalendarzyk Na Miesiąc Lipiec
(dokończenie)

Lipiec 1913 — 52 polskich skautów (harcerzy) z Andrzejem Małkowskim — z 3-ech zaborów Polski — wzięło udział w zlocie angielskim w Birmingham — pod polską flagą i napisem Poland. Pierwsza reprezentacja całości Harcerstwa Polskiego — jeszcze przed odzyskaniem niepodległości.

17 lipca 1399 — Bł. Jadwiga, królowa Polski — umierając zapisuje swoje klejnoty na odnowienie Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie.

20 lipca 1969 — Pierwsi ludzie lądują na Księżycu: Neil Armstrong i Edwin Aldwin — St. Zjedn.

30 lipca 1619 — Polacy w Jamestown tworzą pierwszy związek zawodowy w Ameryce.

31 lipca 1928 — Halina Konopacka zdobywa pierwszy olimpijski złoty medal dla Polski za rzut dyskiem.

Medal Dla Papieża

Zarząd polskiego Stowarzyszenia Kultury Europejskiej podjął jednomyślnie uchwałę — podaje prasa krajowa — o nadaniu Papieżowi Janowi Pawłowi II medalu tej organizacji za zasługi położone za granicą dla dobra kultury polskiej.

Z Dnia Polskiej Solidarności w Ogrodzie Woźniaka

Dzień Polskiej Solidarności, z którego zdjęcia ukazały się w Dzienniku Związkowym z dnia 16 ub. m., był organizacyjnie bardzo udany, choć przy mniejszej niż zwykle frekwencji.

Jak wynikało ze sprawozdań, złożonych na zebraniu Wydziału w dniu 15 b.m. przez wiceprezeskę Z. Piękoś, przewodniczącego Komitetu Dnia Polskiego T. Szeberta, przewodniczącą Komitetu Wyboru Królowej T. Samulskiej i przewodniczącego Komitetu Finansowego A. Stokingera — wszystkie obietnice, dotyczące atrakcji zapowiadanych w prasie i radio były w pełni dotrzymane.

Wszystkie potrawy, robione z żywności ofiarowanej przez zaprzyjaźnione firmy polonijne, dzięki staraniom dyrektorki H. Kozłowskiej i przewodniczącej kuchni J. Szebert, były smaczne i estetycznie podawane, w barze był dostatek trunków, a obsługa szybka i staranna. Kapela Gdańska zabawiała publiczność, orkiestra Polonez grała do tańca, a kto chciał wypróbować swe szczęście miał do dyspozycji loterię z wartościowymi fantami przywiezionymi przez wiceprezeskę ZNP H. Szymanowicz lub loterię pieniężną.

Nawet dzieci miały w tym roku kiosk z ulubionymi przez nie smakołykami, prowadzony przez rodzinę Betków.

Wszystkie osoby, które tak wydatnie pracowały w różnych komitetach i na różnych funkcjach na pikniku otrzymały już na zebraniu plenarnym Wydziału imienne podziękowanie i wyrażone oklaskami uznanie. Wymienienie ich tutaj przerasta objętość niniejszego sprawozdania. Dla przykładu można podać, że w samym barze zatrudnionych było 20 mężczyzn.

Największą atrakcją, jak zwykle, był wybór Królowej Polonii i jej 3 dam dworu. Do konkursu stanęło w tym roku 10 uroczych panienek polskiego pochodzenia. Królową Polonii została Annette Oszust-Azcuy, pierwszą damą dworu wybrano Elizabeth Tomczyk, która także wyróżniona została nagrodą publiczności. Na drugą damę dworu wybrano Iwonę Komorowską, a trzecią damą została Kathryn Kościelny.

Wszystkie kandydatki nie wybrane otrzymały "gift certificates" do firmy Marshall Field, na które złożyły donacje następujące firmy i osoby; J. Comella, Falcon Travel, T. Dubiel, P. Kolpak, L. Krajkiewicz, L. Kuczyński, Prusek Travel i alderman R. Puciński.

Natomiast Królowa i jej damy dworu otrzymały prezenty od następujących osób i firm: Bruno Appliance, Margaret Caridei, Eagle Jewelers, Joseph Gil, Barbara Kozłowska, Krockel Florist, Liberty Savings, Loomis Savings, Marilyn Miglin Model Make-up, E. Michaels-Neterowicz, Mid-City Printing Norwood Savings, Bożena Nowicka, Pelican Catch Restaurant, P.A.C., P.N.A., Polamer, Polk Bros., Prudential Advertising i Antoni Witkowski.

Na tym kończymy sprawozdanie z Dnia Polskiej Solidarności i przypominamy, że następną wielką imprezą Wydziału będzie Bankiet Dziedzictwa, 9 października, 1983 r., na który już dziś z góry zaprasza Wydział całą Polonię.

S.L.

Katastrofalna Sytuacja w Budownictwie

Tak katastrofalnej sytuacji w budownictwie, jak obecnie, jeszcze w Polsce nie było — wedle oficjalnych doniesień. W ub. roku do wszystkich ogniw spółdzielczości mieszkaniowej wpłynęło od ludności około 13 tys. skarg, z czego 92 % to wystąpienia indywidualne. Przede wszystkim kwestionowano tryb przydziału lokali (40% ogółu skarg), a następnie wady i zły stan techniczny budynków (ok. 30%). Blisko 60% skarg uznano za uzasadnione. Postępuje dekapitalizacja — już ok. 1 mln budynków nie opłaca się nawet remontować. W budownictwie tzw. towarzyszącym opóźnienia sięgają 5 lat.

NAJBARDZIEJ WSZECHSTRONNA FIRMA WYSYŁKOWA NA TERENIE USA!
AUTORYZOWANY DEALER PEKAO
ORAZ FIRM ZACHODNIO-EUROPEJSKICH

POLAMER
WELURY
PRZEZ POLAMER

Bogaty wybór kolorów — bardzo poszukiwane w Polsce!
Znakomicie nadające się na suknie wizytowe, podomki, piżamy, koszule nocne, narzuty na łóżka, itp.

CENY PONIŻEJ HURTOWYCH W USA

Przykładowo:
3-metrowy kupon (tj. 3.30 yarda) razem z dostawą do odbiorcy ..... TYLKO $11.50
2, 3-metrowe kupony już ..... TYLKO $18.50
(Dla porównania w USA 3.30 yarda kosztuje $20.00 plus podatek $1.20)
Welury tzw. obiciowe na tapicerkę meblową i samochodową ..... $5.50 ZA METR

Dostawa do Odbiorcy Tylko 10 do 14 Dni!
Próbki Materiałów do Obejrzenia we Wszystkich Biurach POLAMERU

☆ ☆ ☆ ☆

TYLKO W POLAMERZE SAMOCHODY Z IMPORTU DIESEL I BENZ:
WARTBURG 353 DE LUX (4 DRZWI) . . . $2,500
OPEL ASCONA (4 DRZWI) $7,240
RENAULT 18 GT DIESEL $7,400
MAZDA 1300 BENZ ..... Od $4,630 do $4,680
TRABANT 601 LIMUZYNA $1,550

ORAZ AKTUALNIE W SPRZEDAŻY!
FIAT 125P/1500 LIMUZYNA, STANDARD . . . $2,500
FIAT 126P/650 STANDARD $1,550
FIAT 126P/600 STANDARD $1,500
POLONEZ 1.5X DE LUX 1500 ..... $3,300

UWAGA: Przypominamy naszym klientom, że tylko samochody wysłane przez PKO są wolne od opłaty celnej i wszelkich podatków. Inne tzw. międzynarodowe firmy reklamujące dostawę samochodów do Polski nie uprzedzają o tych wysokich opłatach celnych i dużych podatkach, co powoduje nieopłacalność tego typu transakcji!

☆ ☆ ☆ ☆

Artykuły i urządzenia produkcji zachodnio-niemieckiej, włoskiej i japońskiej: lodówki samoodmrażające, zamrażacze, kuchnie, pralki, suszarki, maszyna dy szycia, piły spalinowe, roboty, miksery, meble, dywany, tapety i 1,000 innych artykułów do wyposażenia mieszkań i użytku domowego. Wszystkie zamówione towary dostarczane są do odbiorcy w Polsce własnymi samochodami POLAMERU.

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE ORAZ KATALOGI WE WSZYSTKICH BIURACH POLAMERU

3094 N. MILWAUKEE AVE., Tel.: 685-8222
1113 N. ASHLAND AVE., Tel.: 342-9851
4425 S. ARCHER AVE., Tel.: 523-2008
5508 W. BELMONT AVE., Tel.: 794-0200

SERGIUSZ PIASECKI

JABŁUSZKO

66

Po kilku godzinach pracy wszystko było skończone. Spakowano w kilkanaście paczek najlepszy towar. W sklepie pozostawiono tylko małowartościowe, a zajmujące dużo miejsca rzeczy, na przykład: tekturę, pakowy papier, zeszyty, dziecinne zabawki, różne drobiazgi ze szkła itd.

Przed świtem koledzy wydostali się ze sklepu. Paczki towarów wyjęli przez wyłom w suficie na strych i złożyli je obok rozluzowanych desek ze strychu na daszek przybudówki. Umówili się, że Jaś i Baran przyjadą, gdy zapadnie zmierzch dorożką Stasia. Filip miał czekać na nich na ulicy.

Panowie złodzieje poszli do domów na dobrze zasłużony wypoczynek.

Nazajutrz wieczorem Jaś i Baran przyjechali dorożką na ulicę Pietropawłowską. Staś zatrzymał konia przy pobliskiej bramie i zlazł z kozła. Tu miał czekać na towar.

Filip wlazł na daszek, a stamtąd na strych. Paczki towaru rzucał po prostu na dziedziniec, a Olek i Jaś zbierali je i wynosili na ulicę. Wkrótce dobrze naładowana dorożka wraz z Baranem, odjechała z ulicy Pietropawłowskiej. Jaś i Filip poszli do pasera na piechotkę.

Robotę znalazła Chinka. Była to jedna z najlepszych nadawczyń. Dziewczyna kiedyś sama pracowała w „szopenfeldzie" *). Potem, po wsypie kochanka, zaczęła pracować jako nadawczyni. Utrzymywała kontakt tylko z najlepszymi złodziejami — kolegami dawnego kochanka.

Chinka była bardzo sprytna i ostrożna. Zwykle postępowała w ten sposób, że angażowała się jako służąca do bogatych domów. Pracowała tam przez pewien czas, a gdy wiedziała wszystko w najdrobniejszych szczegółach, pod jakimś pretekstem, np.: choroba matki na wsi, lub wyjście za mąż, porzucała pracę. Jednak nie nadawała roboty od razu, a wyczekiwała pewien czas, aby nie skojarzono kradzieży z jej odejściem ze służby. Dopiero później porozumiewała z firmowymi złodziejami, nadając robotę, a czasem nawet biorąc w niej udział, jako „świeca". Jej najłatwiej było dać „cynk" w razie powrotu kogoś z właścicieli mieszkania, bo znała wszystkich z twarzy. Za nadanie roboty Chinka otrzymywała zwykle 20 % zysku z kradzieży.

Gdy robota, o której tu mowa, dojrzała do wykonania, Chinka porozumiała się z Baranem. Poszli razem na ulicę Sadową i dziewczyna wskazała Baranowi, gdzie się znajduje mieszkanie. Objaśniła szczegółowo rozkład pokojów i udzieliła najobszerniejszych informacji, co do trybu życia gospodarzy mieszkania.

Dane były następujące. Przy ulicy Sadowej, w domu położonym z dala od ulicy, w głębi dziedzińca, zamieszkało młode małżeństwo. Byli to zamożni Żydzi. Żona była córką właściciela dużego składu towarów żelaznych, mąż był współwłaścicielem kantoru wymiany, a w czasie wojny zarobił dużo na dostawach do wojska. Poza tym był znanym w Mińsku czarnogiełdziarzem. Zbyt wielkich łupów nie spodziewano się, bo gotówki w domu nie trzymano, zresztą pieniądze były stale w ruchu. Natomiast posiadali dużo luksusowych rzeczy: futer, ubrań, bielizny, naczyń.

Baran, Kazik Morecki i Jaś, po dłuższej naradzie, postanowili wyrobić pracę nocą, gdy właściciele mieszkania będą w domu. Zaważyła na tym ta okoliczność, że frajery mieli przy sobie biżuterię i gotówkę. Kazik Morecki zaproponował przyjście na grandę. Lecz Baran to odrzucił. Nie lubił napadów rabunkowych. Na grandę szedł bardzo rzadko. Uważał, że z grandy najłatwiej się wsypać i że odpowiedzialność jest zbyt duża. Jak na czasy wojenne — kara śmierci. Poza tym uważał, że wykwalifikowany złodziej nie powinien się puszczać na robotę prymitywną, nie wymagającą zasobu wiedzy i sprawności fachowej. Przyjęto zgodnie plan Barana i złodzieje się rozeszli.

W najbliższą niedzielę, wieczorem, Jaś i Kazik Morecki spacerowali chodnikiem po ulicy Sadowej. Baran chodził po drugiej stronie ulicy, prowadząc pod rękę przebraną nie do poznania Chinkę. Miły ten spacerek trwał dość długo, aż wreszcie Chinka powiedziała cicho: „Idą!" i zawróciła w tył. Wkrótce wyminęli ich idący pod rękę młoda Żydówka i Żyd. Baran znał język żydowski i idąc z tyłu przez pewien czas podsłuchiwał ich rozmowę, którą prowadzili w języku rosyjskim, szczodrze przeplatając go zwrotami żydowskimi. Na rogu ulicy Zacharzewskiej Baran pożegnał Chinkę i poszedł do kolegów.

Było wiadome, że służąca w niedzielę po obiedzie ma wychodne do poniedziałku rano. Jednak Kazik poszedł do drzwi frontowych mieszkania i długo dzwonił. Naturalnie — co było do przewidzenia — nikt drzwi mu nie otworzył. Chinka poinformowała ich, że Żydzi zwykle w sobotę i w niedzielę wieczór szli do teatru „Renesans" na operetkę, albo do teatru Miejskiego. Czasem szli do krewnych i zwykle wracali dość późno. W tych warunkach okradzenie mieszkania było bardzo łatwe, lecz im zależało na „czystym" przeprowadzeniu roboty.

Olek i Jaś stanęli na werandzie mieszkania. Było ciemno. Wiatr szeleścił liśćmi drzew owocowych. Kazik został przy furtce, prowadzącej do sadu. Baran powoli wprowadzał w szparę lufcika cienką stalkę od czapki. Zaczął skośnie przesuwać ją w górę.

*) Kradzież sklepowa w czasie kupowania.

U Sąsiadów Ukraińców

Interesujące Informacje o Życiu Religijnym i Narodowym

Ukraińscy prawosławni, którzy obchodzą Wielkanoc według kalendarza Juliańskiego, odbywali w tym roku swoje uroczystości świąteczne w Katedrze Sw. Włodzimierza przy ul. Cortez i Oakley (o północy w niedzielę, 8 maja), zaś Ukraińcy katolicy w swojej nowej cerkwi Sw. Włodzimierza i Olgi przy Oakley i Superior.

Prawosławną służbę wielkanocną odprawił arcybiskup Konstantyn w asyście duchowieństwa i przy śpiewie znakomitego chóru. Nabożeństwo trwało od 10-ej wieczorem do 4-ej rano.

Proboszcz Katedry, o. mitrat Fedir Bileckyj, który studiował teologię prawosławną w Warszawie, nie brał udziału w nabożeństwach, ponieważ po ciężkiej operacji przebywał jeszcze w szpitalu Nazaretanek.

Władyka Konstantyn jest stosukowo młodym członkiem episkopatu Ukraińskiej Autokefalnej Cerkwi Prawosławnej w Ameryce. Przy końcu liturgii wygłosił krótkie słowo do wiernych.

Po mszy odbyło się poświęcenie wielkanocnego pieczywa, jajek, szynki i kiełbasy zgodnie z tradycją ojczyzny, koło katedry. Dalej praktykują prawosławni wielkanocne pozdrowienie słowami Chrystos Woskres (Chrystus Zmartwychwstał) oraz całują się w oba policzki.

Ukraińska parafia prawosławna (przy Oakley i Cortez) ma obszerne pomieszczenie w cerkwi — odkupionej już dawno od luteranów — dlatego też poza trzyramiennym krzyżem na wieży gotyckiej nie przypomina wyglądem zewnętrznym cerkwi wschodniego obrządku.

Przy katedrze mieści się budynek dla szkoły z salą na występy sceniczne. Ostatnio parafia kupiła budynek przy Oakley i Cortez na dom dla starców.

Ukraińska Autokefalna Cerkiew Prawosławna w Ameryce ma trzech biskupów. Na czele hierarchii stoi metropolita Mstysław Skrypnyk, były poseł do Sejmu w Warszawie z Wołynia. Ośrodkiem Cerkwi jest South Bound Brook w stanie New Jersey. Tam postawiono budynki dla kancelarii, seminarium duchowne oraz pomnik ofiarom walk o niezależność Ukrainy.

W South Bound Brook znaduje się wielki cmentarz, gdzie znalazło swój wieczny odpoczynek wielu wybitnych wojskowych i politycznych działaczy ukraińskich na emigracji. Także ukraińscy katolicy życzą sobie być pochowanymi na tym cmentarzu.

Metropolita Mstysław, nie zważając na swój podeszły wiek — 86 lat, odwiedza swoich wiernych i stoi na czele Komitetu dla uczczenia ofiar 50-lecia umyślnie przez Moskwę zorganizowanego głodu na Ukrainie w r. 1932-33, w którym głodową śmiercią zginęło około 7 milionów ukraińskich włościan, sprzeciwiających się wstąpieniu do wspólnych gospodarstw rolnych — tzw. kołchozów.

50-tą rocznicę głodu na Ukrainie obchodzili Ukraińcy w wolnym świecie bardzo uroczyście. W niedzielę, 15 maja, zostały odprawione w cerkwiach prawosławnych i katolickich żałobne requiem za ofiary tego ludobójstwa drogą wygłodzenia. 18 maja wyjechała do stolicy stanu Illinois Springfield liczna grupa Ukraińców z Chicago — w tym bardzo dużo uczniów ukraińskiej katolickiej szkoły św. Mikołaja oraz prawosławnej szkoły św. Włodzimierza pod kierownictwem nauczycieli. W Springfield przybyli wzięli udział w sesji stanowej Legislatury, na której uchwalono rezolucję potępiającą sztucznie zorganizowany przez Moskwę głód na Ukrainie w latach 1932—33.

Przed formalnym wnioskiem przyjęcia rezolucji na podium koło rzecznika Izby Rezprezentantów weszli delegaci społeczeństwa ukraińskiego ze stanu Illinois. Po wygłoszeniu modlitwy przez biskupa Ukraińców katolików diecezji chicagoskiej Innokentja, wygłosił krótkie przemówienie profesor Uniwersytetu Illinois, dr Stefan Horak.

Odczytaną rezolucję przez reprezentanta stanowego Myrona Kulasa Izba Reprezentantów przyjęła. Na trybunie byli: przedstawiciel ukraińskiej prawosławnej cerkwi — o. Anatolij Sytnyk z Addison, proboszcz nowej cerkwi św. Włodzimierza i Olgi — o. mitrat Marian Butrynskyj, dr Julian Kulas — adwokat i członek Komisji Holocaustu, oraz lekarz dr Myrosław Charkewycz — prezes Oddziału na Illinois Ukraińskiego Komitetu Kongresowego Ameryki — koordynator programu. Dr. M. Charkewycz zajmuje już czwarty rok to odpowiedzialne stanowisko i cieszy się wielkim autorytetem wśród ukraińskiego społeczeństwa w Chicago i okolicy.

Następnie odbył się krótki program wykonany przez uczniów szkoły pod kierownictwem nauczycielki pani Jarosławy Prociw — odśpiewano kilka pieśni, a przybyły na krótko gubernator Thompson wygłosił krótkie przywitanie i zapewnienie swego poparcia.

Późnym wieczorem wróciło sześć autobusów do Chicago. Dzień był ciekawy dla uczestników.

Uczestnik

Tokio Zapada Się

Tokio, stolica Japonii powoli zapada się w ziemię. Proces ten trwa już bez mała od 30 lat, ale jego nasilenie przypadło na lata 60.

Był to bowiem okres rozkwitu gospodarczego Japonii, który wraz z gwałtownym uprzemysłowieniem spowodował bardzo duże zapotrzebowanie na wodę. Poziom wód gruntowych Tokio, czerpanych ponad miarę, zaczął się więc bardzo obniżać, powodując niejako automatycznie zapadanie się gruntów.

Powiadomiony o alarmującej sytuacji rząd japoński wydał wówczas ustawę wprowadzającą ograniczenia w korzystaniu z wód gruntowych. Jednak ustawa, wobec "rozkręconych" już potrzeb, okazała się bezsilna i Tokio zapada się nadal.

W ubiegłym roku w porównaniu z 1980 rokiem, stolica Japonii zapadła się o 1 cm, a w niektórych miejscach nawet 2.5 cm. Procesowi zapadania się gruntów w tak szybkim tempie sprzyja również susza, która od dwóch lat nawiedza Japonię w okresie letnim.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
Doświadczony Lekarz Ginekolog
Oraz Asystentki
MOWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży.
Porady i Próby Moczu
Na Ciążę Bezpłatne
Dzwonić: 772-7726
Pytać o Panią Marię
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe Na Zwrot Kosztów Zabiegów i Badań
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

Pierwsza Nagroda Dla Artysty Malarza Mirosława Rogali

Mirosław Rogala i jego dzieła na wystawie

22 maja 1983 artysta malarz Mirosław Rogala otrzymał tytuł magistra (dyplom MFA) na Wydziale VIDEO (computers) w tut. "The School of the Art Institute."

Wychowanek krakowskiej ASP (dyplom na wydz. malarstwa w pracowni prof. A. Strumiłły w 1979 r.), dał się poznać w nowym środowisku artystycznego Chicago, jako awangardowy artysta reprezentujący nowy kierunek sztuki — "video computers," czy też fotografie laserowe — mało znane wśród Polaków.

Mimo tylko 3-letniego pobytu w USA — Mirosław Rogala organizuje kilka wystaw (Nowy York, Chicago, Rzym) swoich prac, o których to już pisaliśmy w "Dzienniku Związkowym." I znów niespodzianka, Mirosław Rogala w miesiącu czerwcu br. zostaje ponownie wyróżniony przez The School of the Art Institute w Chicago i otrzymuje I nagrodę w "Fellowship Competition" (na Wydziale Video) — $3,500 za pokaz symultaniczny 4 filmów video oraz wystawę fotografii komputerowych pod wspólnym tytułem: "Questions To Another Nation" — "Pytania do innego narodu."

Spotkanie z Mirosławem Rogalą połączone z pokazem video odbędzie się 24 lipca br. Ekspozycja prac artysty fotografie video-computers jest wystawiana w Galerii The School of the Art Institute, przez okres od 4 czerwca do 15 lipca 1983 — Columbus Dr. i Jackson Boulevard, Chicago, Ill.

Zakończenie Roku Szkolnego w Szkole Im. Sienkiewicza

W dniu 5 czerwca odbyło się zakończenie roku szkolnego w Polskiej Szkole im. H. Sienkiewicza w Cicero. Uczniowie uczestniczyli w Mszy św. i w procesji. Wysłuchali króciutkiego a pięknego kazania księdza Góreckiego i udali się na salę parafialną, gdzie oglądali piękny obrazek sceniczny pt. "A komu Ojczyzna miła" w wykonaniu kolegów i koleżanek. J. Cieślukiewicz krzyżem Virtuti Militari, flagami oraz napisem udekorował scenę stosownie do treści obrazka — przeżycia z II wojny światowej. Andrzej Raczkiewicz uruchomił system głośnikowy.

Bardzo podobał się ten przegląd wydarzeń przekazany słowem wiązanym i piosenką, lub pieśnią okolicznościową. W imieniu grona nauczycielskiego, rodziców i dzieci wyrażam wdzięczność prof. R. Rygielowi za przygotowanie pieśni i za akompaniament w czasie występów dzieci. Jego bezinteresownej pomocy zawdzięczamy sukces inscenizacji. Dziękujemy również pani Oleńce Rygiel, że mimo nawału zajęć przed wyjazdem znalazła czas, by towarzyszyć małżonkowi w drodze do szkoły w Cicero z dalekiej północy.

Potem żegnaliśmy uczniów kończących naszą szkołę. Prócz świadectw szkolnych, zaświadczeń stanowych władz szkolnych, prezeska Koła Rodzicielskiego wręczyła absolwentom wartościowe książki o Polsce i o Polakach w języku angielskim. Piękne książki Róży Nowotarskiej "Ziemia i Słowo" album o Papieżu i o Polsce wręczyła absolwentom prezeska Zrzeszenia Nauczycieli Polskich mgr. H. Ziółkowska.

Po odśpiewaniu "Myśmy przyszłością narodu" i wzajemnych życzeniach wesołych i zdrowych wakacji pożegnaliśmy się do 10 września 1983 r.

Zofia J. Zioło, kier. szkoły

Nie masz To, Jak Król Sobieski

Krakowski Teatr Stary uczcił 300 rocznicę wiedeńskiej bitwy spektaklem zatytułowanym "Nie masz to, jak król Sobieski." W wielkim barwnym widowisku przedstawiono obyczaje i ceremoniał dworski z epoki króla Jana i pięknej Marysieńki.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULIŃSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Sąd Najwyższy Za Proporcjonalnym Wymiarem Kary

Washington (UPI) — Decyzją podjętą stosunkiem głosów 5:4 Sąd Najwyższy uchylił wyrok dożywotniego więzienia wydany na 40-letniego notorycznego przestępcę, Jerry Buckley Helma za wystawienie czeku bez pokrycia na $100. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że wymierzona kara jest "wyraźnie nieproporcjonalna" do popełnionych przestępstw oraz, że jest niezgodną z konstytucją zabraniającą okrutnych kar.

Helm, który ma na sumieniu również 6 innych drobnych przestępstw popełnionych przed oszustwem za które otrzymał dożywocie, odsiedział już pełne 4 lata więzienia w zakładzie karnym w Płd. Dakocie.

Decyzja Sądu Najwyższego dot. Helma może wywołać duże reperkusje w skali krajowej, ponieważ należy się spodziewać wielkiej fali wniosków o rewizję ze strony skazanych przestępców, którzy będą kwestionować wyroki jako zbyt surowe.

Taki pogląd reprezentował też Przewodniczący Sądu Najwyższego, Warren Burger w uzasadnieniu do swego votum separatum.

Wierzyciele DeLoreana Wystąpili Na Drogę Sądową

Detroit (UPI) — Wierzyciele zbankrutowanej firmy samochodowej DeLorean Motors, którzy stracili $50 mln., wystąpili na drogę sądową, domagając się, aby sąd zamroził zasoby pieniężne ulokowane w filii firmy, mieszczącej się na terenie stanu Utah. DeLorean planuje sprzedać filię w piątek.

Około 600 wierzycieli DeLoreana stawiło się przed sędzią federalnym George Woods'em, domagając się zamrożenia funduszów firmy Logan Mfg. Co.

Adwokaci De Loreana oświadczyli, że ze sprzedaży firmy Logan Mfg. otrzyma on $10 mln; z otrzymanej sumy zamierza on spłacić dług w wykości $2.5 mln bankowi Continental Bank of Illinois.

Spekulacja i Przemyt

Środki masowego przekazu PRL informują o wykryciu nowych afer.

W Legnicy objęto śledztwem 61 osób podejrzanych o spekulację wyrobami skórzanymi fabryki "Renifer" w Chojnowie oraz innymi atrakcyjnymi artykułami rynkowymi wartości 55 mln zł; aresztowano 33 osoby. W Krakowie poinformowano o wykryciu gangu przemytników srebra, uzyskiwanego drogą legalną i przestępczą; aresztowano 59 osób, którym udowodniono nielegalny obrót srebrem wartości (urzędowej) 55 mln zł; jest wśród nich 24 właścicieli prywatnych zakładów i sklepów oraz 23 pracowników i pilotów LOT.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Wiecu Wyborczego Gminy 178 ZNP

Wiec wyborczy posłów na Sejm 39 Gminy 178 odbył się w poniedziałek, 27 czerwca w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd. Gmina 178 jest uprawniona do dwóch posłów. Wybrani większością głosów zostali: Roman Strzelecki z Grupy 771 i Helena Moll z Gr. 523.

Do Komitetu Sędziów Wyborczych wchodzili: Tad. Kołakowski, Jan Romanowski, Aniela Marolewska, Stanisław Skrobczynski i Tad. Wiklinski. Przewodniczącym wiecu był prezes Gminy 178 Aleksander Moll, wiceprzewodniczącym Jan Kowalczyk, podsekretarzem Czesław Pawlak.

W skład komisji sporów wchodzili: Zygmunt Jankowiak, Wanda Strzelecka i Władysław Janowski. Po zatwierdzeniu wyboru posłów odroczono posiedzenie Gminy 178 na okres wacyjny.

Aleksander Moll — prezes
Roman Strzelecki — sekr. prot.

Bankiet Stulecia Towarzystwa "Jedność"

Towarzystwo "Jedność" — Grupa 77 Związku Narodowego Polskiego zawiadamia, iż w ramach obchodów 100-lecia istnienia Grupy, Msza św. dziękczynna na intencję Grupy odprawiona zostanie w sobotę, 16 lipca, o godz. 4 po poł., w kościele św. Władysława przy 3343 N. Long Avenue.

Zapraszamy naszych członków i przyjaciół do wspólnej modlitwy za zgodę i pomyślność naszego polonijnego społeczeństwa, naszej Ojczyzny i naszego działania na rzecz narodu.

Jednocześnie zawiadamiamy, że bankiet jubileuszowy odbędzie się w tym samym dniu, t.j. dnia 16 lipca, w Royale Inn, 3201 N. Long Ave.,początek o godzinie 5-ej coctaile, bar otwarty, godzina 6-ta bankiet połączony z wyśmienitą kolacją, po czym program jubileuszowy, prowadzony przez znanego polonijnej publiczności autora Czerwonych Maków, Ref-Rena.

Do tańca grać będzie znana orkiestra taneczna "Biało-Czerwoni."

Donacja $25.00 od osoby. W sprawie biletów prosimy o kontaktowanie się pod nr tel. 486-5837, 652-4960 lub 425-1570.

W Spadlowski — prezes
A. Metelski — przewodniczący

Sprawy realnościowe: zamknięcie, kupna — sprzedaży domów, mieszkaniowe, handlowe, przemysłowe oraz eksmisje. Otwieranie nowych organizacji i firm. Szybkie załatwienie Zezwoleń na prowadzenie licencjonowanej działalności handlowej np. 'Liquor Store'
Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO
Po informacje można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100
MÓWIMY PO POLSKU

UNLIMITED HOME APPLIANCES & SERVICE
4710 W. IRVING PARK RD. • TEL.: 725-3995
OFERUJE
URZĄDZENIA KLIMATYZACYJNE
AIR CONDITIONERS
Za Tylko $239.00
MINIMALNE ZUZYCIE PRĄDU! 250 GODZIN PRACY=NIECAŁE $16.00
Dostawa do Domu — Instalacja — Pełny Serwis Gwarancyjny

Artretyzm Szyi

Artretyzm szyi może być bardzo bolesnym i przykrym cierpieniem. Zapytajcie kogokolwiek kto ma taki problem. Oprócz bólu pacjent ma inne objawy: sztywność, bóle głowy, zawroty głowy, uczucie mielenia w głowie, słabość w ramionach i w rękach, znieczulenie w ramionach i w rękach dające się odczuć aż w palcach, zdrętwienie oraz ból w łopatkach, ramionach i rękach.

Artretyzm szyi jest wynikiem tych samych fundamentalnych przyczyn co artretyzm każdej innej części ciała.

Przyczyną jest nieodpowiedni metabolizm tkanek, ubogie zasilanie nerwu, słabe krążenie krwi i wysiłek.

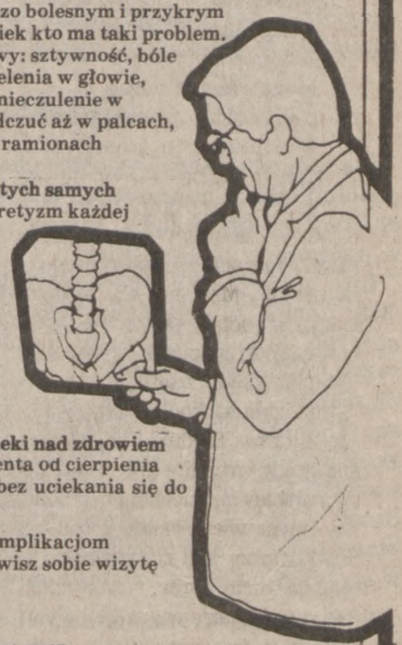

Lekarz-chiropraktyk posługuje się naturalnymi metodami leczenia artretyzmu szyi. Jego nowoczesne sposoby opieki nad zdrowiem polegają na tym, aby uwolnić pacjenta od cierpienia i poprawić przyczynę schorzenia bez uciekania się do sztucznych środków i lekarstw.

Możesz zapobiec poważnym komplikacjom w przyszłości, jeśli najpierw zamówisz sobie wizytę u lekarza chiropraktyki.

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5261 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354

Lekarze Chiropraktyki
DR. DANIEL A. MICHALEC
DR. RICHARD W. SKIERSCH

ST. LOUIS — Kandydatki do tytułu Miss Universe, czyli najpiękniejszej kobiety świata. W tym roku, jak widać na zdjęciu, wybór będzie niesłychanie trudny. (UPI)

Dziennik Związkowy (USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Poprawa Ekonomiczna Nabrała Rozpędu

Prez. Reagan podczas konferencji prasowej podniósł przewidywany poprzednio wzrost ekonomiczny z 4.7 do 5.5 proc. Optymizm Prezydenta i jego doradców ekonomicznych jest w pełni uzasadniony.

Poprawa ekonomiczna, początkowo powolna i niepewna, otrzymała ostatnio pożywkę, która naprawdę się liczy. Jest nią wzrost dochodów indywidualnych, który po wejściu w życie obniżki podatków o 10 proc. (1 lipca) będzie jeszcze większy. Setki tysięcy ludzi pracujących tylko 3-4 dni w tygodniu obecnie pracuje 5 dni lub więcej. Zmniejsza się bezrobocie. Znaczy to, że gospodarka kraju wchłania przyrost naturalny i imigrantów. Liczba zatrudnionych rośnie szybko, powodując wzrost dochodów indywidualnych, które w maju były o $2.711 biliona większe niż w kwietniu. Gospodarka nie potrzebuje już bodźców z zewnątrz, pisze "Business Week", lecz rozwija się o własnych siłach.

Znaczny wzrost zatrudnienia nie tylko dał większej liczbie ludzi więcej pieniędzy, ale także zachęcił do kupowania. Mimo, że w ostatnich dwóch miesiącach dochód indywidualny wzrastał w proporcji rocznej o 12.5 proc., oszczędności nie wzrastają lecz spadają. W kwietniu spadły do 5.7 proc., w maju do 5.3 proc. zarobków. Jest to dowodem, że ludzie większą część dochodów przeznaczają na wydatki. To z kolei świadczy o większym niż poprzednio zaufaniu do gospodarki kraju. Do wzrostu zaufania przyczynił się niewątpliwie spadek inflacji z 12 do około 4-5 proc. rocznie.

Wzrastający popyt na samochody, meble, urządzenia domowe itd., oraz zamówienia wojskowe są ożywczym zastrzykiem dla przemysłu. Największe znaczenie ma jednak trudny do uwierzenia rozmach jaki z nadejściem wiosny wykazuje budownictwo nowych domów, zarówno jednorodzinnych, jak czynszowych i kondominiów. Na rozmach w budownictwie decydujący wpływ ma stopa procentowa. Nieznaczny jej wzrost, mimo, że była jeszcze za wysoka, nie będzie miał większego wpływu, ale jeżeli "Federal Reserve Board", obawiając się powrotu inflacji, znowu ograniczy dopływ pieniądza na rynek, stopa procentowa może podskoczyć do poziomu, który zahamuje rozwój budownictwa. Dużo będzie zależało od wyniku targów budżetowych między Białym Domem i Kongresem. Wielki deficyt budżetowy spowoduje wzrost stopy procentowej.

Ekonomiści są przekonani, że ani w tym, ani w następnym roku nie wróci zastój ekonomiczny (wybory prezydenta). Wychodzenie z recesji naszych najlepszych partnerów handlowych w Europie, Kanady i Japonii będzie miało również dodatni wpływ na naszą gospodarkę. Ożywienie u nas działa ożywczo na ich gospodarki, które zaczęły wychodzić z recesji później od naszej i wykazują słabe ożywienie.

Niedawno przedstawialiśmy sytuację ekonomiczną wolnego świata w ocenie ekonomistów europejskich. Upoważniała ona tylko do łagodnego optymizmu. Wrzucenie do jednego worka Stanów Zjednoczonych i powoli wychodzących z recesji naszych partnerów handlowych w Europie wypaczyło obraz. Inaczej wygląda sytuacja, gdy patrzymy tylko na Stany Zjednoczone. Przewidywany wzrost o 5.5 proc. jest poważnym skokiem. Przy takim wzroście bezrobocie powinno spaść poważnie.

Jest ciepło a nawet gorąco, gospodarka kraju nabiera coraz większego rozmachu, możemy więc pogodnie patrzeć w przyszłość.

Prezydenckie Wybory 1984

Czas przepływa szybko i stąd nie jest bynajmniej przedwczesne zajmowanie się zagadnieniami prezydenckich wyborów, skoro w kołach politycznych Washingtonu, w środowiskach obu partii, jak też szczególnie w grupie demokratycznych kandydatów do nominacji zarysowuje się już wyraźnie wyścig Do Białego Domu.

Nasuwa się z miejsca pytanie, a jak wygląda na tym tle druga partia (republikańska), mająca swego przywódcę w Białym Domu, jak też z pewnością mająca ochotę utrzymania rządów w swoich rękach. Przede wszystkim trzeba rozważyć sprawę ponownego kandydowania Ronalda Reagana.

Sztabowcy Prezydenta mają jakoby wywierać na niego naciski, aby dał im wyraźny znak, czy będzie czy też nie będzie kandydował ponownie. Taką informację przekazał tygodniowy biuletyn U.S. News Washington Letter, bardzo cenny w sprawach zarówno politycznych, jak i wszelkich innych zagadnieniach życia amerykańskiego.

Sztabowcy Prezydenta mają obawiać się, że czas ucieka, a tym samym uciekają możliwości przeprowadzenia zbiórek funduszów, opracowania programów kampanijnych, mobilizowania nastrojów w społeczeństwie na rzecz popierania kandydatury obecnego Prezydenta.

Zastanawia, że mimo jakby ociągania się Prezydenta są jednak "znaki", o jakie dopominają się sztabowcy Reagana. Przecież Prezydent objeżdża kraj, jakby już prowadził kampanię, chociaż równocześnie podkreśla w wypowiedziach prasowych, że nie podjął jeszcze decyzji. Z kół Białego Domu wyszły przypuszczenia, że Prezydent zwoła naradę swoich sztabowców pod koniec sierpnia, aby przeprowadzić analizę i ocenę możliwości kandydowania na drugi termin.

Są też pogłoski, oczywiście przekazywane przez ludzi Białego Domu, a więc przypuszczalnie "przeciekające" świadomie, że termin oficjalnego ogłoszenia kandydatury Reagana na drugi termin zostanie przesunięty z Święta Pracy na Dzień Dziękczynienia.

Takie ujęcie sprawy opiera się na wypowiedzi radcy Białego Domu, Edwina Meese, który zauważył w rozmowie z przedstawicielami prasy, że Reagan nie może dłużej przeciągać swojego zadeklarowania się na drugi termin niż do Dnia Dziękczynienia.

Trzeba tu odnotować, że w ocenie czujnych obserwatorów prezydenckiej polityki wystąpienia Reagana w czasie jego objazdów po kraju, zdają się wskazywać, że szykuje on już obecnie zagadnienia na okres kampanii prezydenckiej.

Przecież problemy szkolnictwa stały się w wystąpieniach Reagana czołową troskę.

Przecież po "szczytowym" spotkaniu przywódców zachodnich sojuszników w Williamsburgu Prezydent może z powodzeniem przyjmować postawę przywódcy politycznego w światowej skali.

Przecież bardzo znamienne są wyniki ankiety Gallupa, z której wynika, że czterej wyborcy, na każdych pięciu oczekują panownego kandydowania obecnego Prezydenta.

Obecnie 36 procent powiedziało w ankiecie, że chcieliby widzieć Reagana jako kandydata na drugi termin, a 79 procent wyraziło przekonanie, że będzie on kandydował ponownie.

Znowu Głód w Afryce

Stany Zjednoczone współdziałają w tym roku, podobnie jak w poprzednich latach, w niesieniu pomocy milionom ludzi, którzy znowu głodują w państwach afrykańskich.

Gdy od początku obecnego roku Stany wysłały pomoc żywnościową wartości $68 milionów do Angoli, Botswany, Lesotho, Madagaskaru, Malawi, Mozambiku, Tanzanii, Zairu, Zimbabwe i Zambii, na tym nie skończyło się. Ostatnio Stany postawiły do dyspozycji akcji pomocy głodującej Afryce znowu żywność wartości $25 milionów. Prócz tego Departament Stanu ujawnił, że opracowywane są dalsze plany pomocy żywnościowej ze strony Stanów w wysokości znowu $25 milionów wartości.

Różne kraje afrykańskie nawiedzone zostały katastrofalnymi suszami, co doprowadziło do zniszczenia zarówno obszarów zasiewów zbożowych, jak i terenów na wypas bydła. Według informacji UN Disaster Relief Office (Biuro Pomocy, działające w ramach Narodów Zjednoczonych) stratami w zbiorach zostały szczególnie dotknięte regiony środkowe i południowe Mozambiku, obejmujące cztery miliony ludzi z 10 milionów ogólnej liczby ludności.

Przedstawiciel UN Food and Agriculture Organization, urzędujący w stolicy Etiopii Addis Ababie, Hans Dall ujawnił na użytek prasowy, że w kraju tym ludzie po prostu giną z głodu, w tym szczególnie dzieci.

Niesienie pomocy utrudnione jest z racji braku dróg i dojazdów na tereny objęte klęską głodu. W rezultacie setki ludzi padają ofiarami głodu, co dotyczy ponad trzech milionów osób, jak zgodnie stwierdzają zachodni przedstawiciele akcji niesienia pomocy, jak i urzędnicy z ramienia rządzących w Etiopii marksistów.

Dwa miliony ludzi całkowicie utraciło żywność i zwierzęta farmerskie, które wyginęły. Sytuacja obecnie jest podobna do katastrofy z lat 1973-74, kiedy to wskutek głodu zginęło co najmniej 200,000 ludzi.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

75-lecie "Dziennika Związkowego"

NOWY DZIENNIK — Kilka dni temu w Chicago odbyła się wielka uroczystość — bankiet z okazji 75-lecia istnienia "Dziennika Związkowego", jedynego pisma codziennego w języku polskim, który przetrwał tragiczny powojenny proces likwidacji prasy etnicznej w Stanach Zjednoczonych. Na bankiet przybyło wielu przedstawicieli Polonii chicagoskiej i gości zaproszonych z innych miejscowości. Obserwowana z Nowego Jorku — rocznica ta była jednocześnie i radosna, i smutna.

Radosna, ponieważ przetrwanie gazety polskiej przez trzy czwarte wieku stanowi dowód jej żywotności; jest sprawdzianem jej użyteczności dla polsko-amerykańskiej społeczności; wskazuje, że kilka pokoleń dziennikarzy, którzy ją redagowali, było i pozostaje świadome zadań, przed jakimi stoi. Rejestr nazwisk związanych z "Dziennikiem Związkowym" jest rejestrem historii amerykańskiej Polonii i jej wkładu w walkę o niepodległą Polskę, o jakiej w czasie swej ostatniej wizyty w ojczystym kraju mówił Jan Paweł II — mającej prawo do suwerennego istnienia między Wschodem i Zachodem.

A smutna — bowiem z dziesiątków codziennych gazet w języku polskim, które jeszcze 25 lat temu wychodziły w wielu skupiskach polsko-amerykańskich, "Dziennik Związkowy" ostał się jeden.

Nasze wydawnictwo — "Nowy Dziennik" — powstało na gruzach dawnej polonijnej prasy. Nie pora dzisiaj na analizę przyczyn naszego skromnego sukcesu. Dziesięciokrotnie większy jest sukces "Dziennika Związkowego".

Istnieją uboczne przyczyny, które do tego powodzenia się przyczyniły. Nie bez znaczenia jest fakt, że ukazuje się on w Chicago — "stolicy amerykańskiej Polonii" — szczycącym się, że jest drugim co do liczebności, po Warszawie, polskim miastem na świecie.

Mówi się, że mieszka tam 800.000 osób polskiego pochodzenia. Dużą rolę odgrywa też poparcie, jakie "Dziennik Związkowy" otrzymuje od Związku Narodowego Polskiego, największej i najliczniejszej bratniej organizacji, którą sto lat temu utworzyli polscy patrioci, emigranci polityczni po powstaniu styczniowym.

Ale na nic nie zdałyby się wszelkie poparcia, gdyby "Dziennik Związkowy" nie spełniał wyznaczonej mu funkcji. Nie tylko walczył on o sprawę polską, ale bronił interesów polskich mas emigracyjnych, które zwłaszcza na przełomie wieków, w setkach tysięcy rocznie przybijały do amerykańskich brzegów. Uczył ich życia w nowym kraju, kierował nimi politycznie, doradzał ekonomicznie. Przynosił im to, czego najbardziej potrzebowali na obczyźnie — wartości polskiej kultury.

"Dziennik Związkowy" jako jedyny obronił się przed falą zobojętnienia, jaka zwłaszcza po drugiej wojnie światowej zalała Polonię. I walczy dalej. Jest dosłownie skałą, ostatnim przyczółkiem, którego nie pochłonęła martwica, najgroźniejsza choroba każdej grupy społecznej. W ciągu 25 lat utonęło w niej 8 polskich dzienników i wielokrotnie więcej czasopism periodycznych.

I pomyśleć tylko: nawet rządowe źródła amerykańskie wykazują, że jest w USA 8 milionów osób polskiego pochodzenia; a w rzeczywistości jest nas znacznie więcej. Gdyby tylko co dziesiąty, co dwudziesty brał do ręki polską gazetę jako źródła informacji o Polsce i o Stanach Zjednoczonych, prasa polsko-amerykańska z "Dziennikiem Związkowym" na czele — kwitłaby. Książka polska nie byłaby unikatem. Niestety, jest inaczej. Zobojętnienie postępuje z roku na rok.

Dlatego właśnie 75 rocznica "Dziennika Związkowego" jest wydarzeniem i radosnym, i smutnym. Składając gratulacje wydawnictwu i jego pracownikom, musimy razem z nimi bić na alarm. Apelować do Polonii, aby radość tej rocznicy przekuć w determinację utrzymania resztek naszej pracy w języku polskim — na długie lata.

"To Władza Wyemigrowała"

Zachodni Korespondenci o Polskich Dziennikarzach.

Ostatnim przedmiotem ataku władz reżimu warszawskiego stała się... redakcja wydawanego przez Związek Spółdzielni Niewidowych miesięcznika "Niewidomy Spółdzielca". Wedle informacji udzielonych prezdstawicielowi Reutera przez prezesa związku, otrzymał on od cenzury pismo z ostrzeżeniem. Zdaniem cenzury, "Niewidomy Spółdzielca", którego podstawowa część nakładu drukowana jest braillem, może zagrażać bezpieczeństwu państwa.

Brzmi to humorystycznie. W rzeczywistości jest to tylko jeden z przejawów bezpardonowej eksterminacji moralnej, jaką władze reżimu Jaruzelskiego prowadzą wobec dziennikarzy polskich. Sekretarzem redakcji miesięcznika jest bowiem b. sekretarz generalny rozwiązanego przez władze Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, który drukuje w piśmie artykuły pióra swych pozbawionych pracy i wyeliminowanych z zawodu kolegów o najbardziej znanych w Polsce nazwiskach. Choć piszą oni artykuły adresowane do niewidomych czytelników i związane z problemami ich życia, i tak wywołuje wściekłość władz.

Kampanii wrogości patronuje b. redaktor naczelny tygodnika "Polityka", obecnie wicepremier M. Rakowski, jego główny doradca, były felietonista J. Urban oraz b. redaktor naczelny tygodnika "Życie Gospodarcze", obecnie sekretarz KC partii, J. Główczyk. Wspomaga ich D. Passent, który na łamach wychodzącej w szczątkowej formie "Polityki" tropi i wskazuje władzom peryferyjne pisemka, w których ukryli się jeszcze jacyś niepokorni, niespacyfikowani dziennikarze.

Niedawno cenzura cofnęła debit publikowanemu tylko dla prenumeratorów biuletynie "Wiadomości i Propozycje", gdzie znalazło zatrudnienie kilkunastu pozbawionych na fali czystek czołowych dziennikarzy młodszego pokolenia. Motywacja była taka sama: biuletyn obejmujący wyłącznie wiadomości gospodarcze i techniczne, przeznaczony dla menażerów i oczywiście cenzurowany, uznano za zagrażający bezpieczeństwu państwa.

Podobny los czeka kilka innych peryferyjnych czaspism, których jedynym grzechem jest to, że zatrudniają lub ogłaszają publikacje dziennikarzy potępionych przez reżim. Ze wszystkich środowisk społecznych dziennikarze są najzajadlej zwalczani przez władze. Na 8122 członków Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i blisko 1500 młodych kandydatów, czekających na przyjęcie do niego, straciło pracę ponad 1100 osób, w tym cała czołówka zawodowa, a więc dziennikarze najpopularniejsi w Polsce, najbardziej lubiani i najbardziej wpływowi.

Drugi tysiąc najlepszych stracił swe dotychczasowe miejsca pracy, przechodząc na gorsze, drugorzędne stanowiska do peryferyjnych pisemek bez znaczenia. Są miasta, jak np. blisko milionowa Łódź, gdzie rugi objęły dokładnie wszystkich, którzy kiedykolwiek otrzymali nagrody, czy też wydali książki. Rozpędzono całkowicie wiele redakcji, włącznie z gazetami dla harcerzy, wiele pism w ogóle zamknięto.

Kampania eksterminacyjna nie została bynajmniej zakończona. Ostatnio rozeszła się po Warszawie wypowiedź sekretarza Główczyka, który emerytowaną seniorkę czołówki polskich dziennikarzy poinformował arogancko, że prowadzenie taksówek, warsztaty rzemieślnicze i sprzedaż w sklepie są najwłaściwszymi zajęciami dla jej niepokornych kolegów.

Dlaczego?

Komuś, kto choć trochę zna obecną sytuację w Polsce, wydać się może dziwne, dlaczego wyjątkowa mściwość reżimu skierowana jest akurat wobec dziennikarzy. Wielu z nich należało do "Solidarności", to prawda, ale w oczach społeczeństwa dziennikarze zyskali własną tożsamość, identyfikowała ich ona przede wszystkim z działalnością mediacyjną w konfliktach między społeczeństwem, a także rzeczowym i rzetelnym przedstawieniem przebiegu toczących się wydarzeń.

Nadzwyczajny zjazd Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, który jesienią 1980 roku ustanowił nowe władze z bezrobotnym przez poprzednie siedem lat S. Bratkowskim na czele, miał wśród 391 demokratycznie wybranych delegatów aż 277 członków partii (dziś zachowało z nich legitymacje niecałe 5%).

Dziennikarze uczestniczyli potem w rozwiązywaniu wielu kryzysowych problemów, pośredniczyli w nawiązywaniu kontaktów i w negocjacjach.

Czołowe dzienniki polskie, wśród nich najlepszy "Gazeta Krakowska", prowadzony przez M. Szumskiego, chlubiły się tym, że dzięki ich wpływowi na życie publiczne objętego ich zasięgiem rejonu nigdy nie dochodziło tam do poważniejszych napięć. Z kręgu czołówki dziennikarzy polskich wychodziły inicjatywy przeciwdziałające zadrażnianiu stosunków z ZSRR, to oni tłumaczyli swym rodakom, że Polski nie da się przenieść na Madagaskar i że właśnie z państwem Rosjan, nie z rosyjskimi dysydentami Polacy muszą ułożyć sobie stosunki.

Polscy dziennikarze dobrze — jak widać — służyli sprawie autentycznego prozumienia i pokoju społecznego. Ich winą wobec reżimu stało się to, że gremialnie odmówili poparcia i nie chcieli uczestniczyć w agresji dokonanej przez władze przeciw społeczeństwu. Za ten bojkot, mniej znany światu niż bojkot polskich aktorów wobec radia i TV, czołowi dziennikarze polscy płacą dziś najwyższą dla dziennikarzea po utracie życia cenę — utratę możliwości wykonywania swego zawodu.

Byłoby To Śmieszne, Gdyby Nie Było Tak Ponure....

Tę odmowę reżim tłumaczy sobie satanicznym wpływem posierpniowych władz Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Nie rozumie on, że poparcie agresji przeciw własnemu społeczeństwu oznaczałoby dla dziennikarzy polskich utratę odzyskanej z trudem wiarygodności i zaufania, jakim prasa polska nie cieszyła się od pamiętnych lat 1955-57 (kiedy odegrała czołową rolę w przemianach antystalinowskich owego czasu).

Podczas napadu na naród w grudniową noc jak i później internowano stukilkudziesięciu dziennikarzy, w tym zdobywczynię radiowego Prix Italia 1981, J. Jankowską, która wróciła do kraju po 13 grudnia, by być razem ze swymi kolegami.

W ślad za tzw. weryfikacją przeprowadzoną przez komisarzy wojskowych przy udziale Służby Bezpieczeństwa poszło rozwiązanie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i opublikowanie natychmiast, następnego dnia, wiadomości o powstaniu kadłubowego Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL, które zadeklarowało wierność i posłuszeństwo rządzącej juncie, a potem przejęło majątek SDP. Z członków poprzedniego Stowarzyszenia do SD PRL zapisał się niecały tysiąc. Większość uczyniła to pod szantażem utraty pracy, składając na ręce kolegów oświadczenia, że działa pod przymusem. Publicznie zgłosili akces do SD PRL rzecznik prasowy rządu J. Urban oraz wicepremier M. Rakowski.

Prasa, radio i TV przestały być w Polsce środkami kontaktu między ich dysponentami a odbiorcami. Nikt nie wierzy w to co pochodzi z oficjalnych źródeł informacji, a przecięty poziom zawodowy tych produkcji zatrąca o mimowolną autoparodię.

Dziennikarze telewizyjni nie wahają się uczestniczyć z kamerami w policyjnych przesłuchaniach i zadawać wraz z policjantami pytań w sprawie śledztwa.

Niektóre tygodniki, jak np. ilustrowany magazyn "Perspektywy", notują nawet do 92% zwrotów. Nakłady gazet oficjalnych spadły do śmiesznie niskiego poziomu.

Sądząc jednak z wypowiedzi przedstawicieli władz warszawskich, są one w pełni zadowolone z propagandy, która w rzeczywistości pomnaża tylko atmosferę wrogości.

Są u Siebie.

Jak żyją dziś polscy dziennikarze? Nigdy od r. 1956 nie byli rozpieszczani przez żadną z ekip rządzących.

Honoraria i pensje utrzymywały się w prasie polskiej i w radiu na jednym i tym samym poziomie przez blisko 25 lat. Dziś pracownicy prasy, radia i telewizji imają się różnych zawodów. Były zastępca redaktora naczelnego tygodnika "Kultura" M. Wierzyński prowadzi taksówkę; inny jego kolega — ciężarówkę; kilkunastu świetnych publicystów znalazło zajęcie w zawodzie stolarza. Nie wszyscy jednak dysponują siłami fizycznymi i zdrowiem koniecznym do uprawiania tych zawodów (przeciętna długość życia dziennikarza w Polsce wynosi oficjalnie... 52,4 lata!).

Dziennikarze polscy pomagają sobie wzajem. Wspierają ich też zagraniczni koledzy po fachu z całego świata, z Europy, Ameryki, a nawet z Japonii (!), bezpośrednio lub za pośrednictwem akcji charytatywnej Kościoła katolickiego. Najsilniejszym jednak oparciem jest dla polskich dziennikarzy sympatia własnego społeczeństwa. Artykuły czołowych publicystów prze-

(Dokończenie na str. 5-ej)

DZIAŁ KOBIET

Tegorocznej jesieni apaszki będą nieodzowną ozdobą stroju modnej kobiety. Na zdjęciu widzimy prostą białą bluzkę, która dzięki apaszce w kolorowe pasy, nabrała nowego wyglądu. Projektował Echo.

Pochwała Działa Jak Balsam

Psycholodzy wiedzą, że tak zwany bodziec pozytywny gwarantuje znacznie więcej sukcesów niż wychowywanie poprzez kary i nagany. A tymczasem większości z nas pochwała z takim trudem przechodzi przez usta, jakbyśmy się tego rodzaju odruchów wstydzili.

Wielu szefom wydaje się, że jego podwładni — pochwaleni — staną się mniej zdyscyplinowani, że się opuszczą w pracy. Żona niechętnie mówi mężowi, że on dziś dobrze wygląda, bo się boi, że tę swoją atrakcyjność małżonek wykorzysta w przykry dla niej sposób. Przyjaciółka udaje, że nie widzi nowej sukni, chociaż wie, że jej właścicielka oczekuje na słowa zachwytu.

Przykre słowa wypowiada się o wiele łatwiej: "co, i znów przytyłaś?", "stroisz się jak dandys," "bywało, że miałaś lepsze wyniki" . . . i żeby chociaż te uwagi czemuś dobremu służyły — przeciwnie, po nich w krytykowanym rodzi się bunt a nawet wrogość wobec drugiej strony. Pochwała zaś czy nawet komplement czynią cuda. I nie muszą to być wcale słowa wielkie, wywyższające nas ponad innych. Często kilka prostych, miłych słów wystarczy, abyśmy zapomnieli, że od rana coś nie tak z naszym samopoczuciem, lub, że wczoraj mieliśmy nieprzyjemną rozmowę z synem. Nie mogą to jednak być puste komplementy, rozdawane hojną ręką na wszystkie strony, bo takim, po prostu, się nie wierzy. Pochwała musi być szczera i wiarygodna. Prawdę mówiąc, temu wierzy się najbardziej, o kim się wie, że i skrytykować potrafi.

Niektórzy twierdzą, że największą przyjemność sprawia im pochwała z drugich ust, coś w rodzaju chwalenia za plecami: "Wiesz, przypadkowo podczas konferencji rozmowa z dyrektorem zeszła na twój temat, szkoda, że nie mogłeś usłyszeć, jak wysoko ceni on twoje pomysły i inicjatywę."

Według obiegowych opinii pochwała może iść wyłącznie w kierunku od góry do dołu, więc kierownik może być łaskawy dla swoich podwładnych, ale nigdy odwrotnie, bo to już może być oceniane, jako spoufalenie. Jest to przekonanie błędne. Nic nie stoi na przeszkodzie by np. szefowi np. powiedzieć: "znakomicie pan to rozegrał." Kto chwali, daje tym samym do zrozumienia, że orientuje się, ile trudu, kompetencji i wyrzeczeń kosztowało wykonanie jakiegoś zadania.

Pochwała sprawia, że pragniemy następnej, wzbudza ona w nas chęć działania, dodaje odwagi i pewności siebie. Psycholodzy twierdzą żartobliwie, że jest to — wśród obcych sobie dorosłych — jedyny do przyjęcia sposób życzliwego pogłaskania po głowie, a zapotrzebowanie na takie gesty jest podobno ogromne!

Osoby doświadczone w rozumnym rozdzielaniu pochwał potrafią również krytykować. Nigdy nie mówią, na przykład, wprost: "to, co zrobiłaś, do niczego się nie nadaje," lecz zaczynają od tego, co w niezbyt udanej pracy można jeszcze pochwalić, a dopiero potem przechodzą do zarzutów. Osoba krytykowana nie czuje się wtedy tak doszczętnie zgnębiona, nie traci serca do tego, co zrobiła, skłonna jest do dokonania poprawek. Tymczasem, ostrą, bezwzględną krytyką zdziałałoby się znacznie mniej.

Czy wszyscy ludzie są łasi na pochwały? Oto mężczyzna, który wcale nie musi być chwalony, bo i tak odnosi sukces za sukcesem, oto pani domu, która urządziła — jak zawsze zresztą — wspaniałe przyjęcie, oto młoda kobieta, która odniosła ogromne sukcesy na polu nauki. Czy i oni także chcieliby, aby ich chwalić? Ależ oczywiście! Ich końcowy sukces jest przecież rezultatem również i potknięć, nieudanych prób, rozgoryczeń. Serdeczne, ciepłe słowa uznania i dla tych najdzielniejszych są jak balsam.

Przeciwieństwem pochwały nie jest — jak niektórzy sądzą — krytyka, ale zawiść. Nieumiejętność szczerego pochwalenia bliźniego jest po prostu oznaką duchowego zubożenia.

Przesąd Czy Prawda?

Czytanie przy jedzeniu jest niezdrowe. To też prawda. Procesy trawienne na odcinku przewód pokarmowy — żołądek są sterowane przez wegetatywny system nerwowy. Na działanie tego systemu znaczny wpływ mają czynniki zewnętrzne. Już sam widok talerza z apetyczną potrawą, jej zapach wzmaga produkcję soków trawiennych. Każde odwrócenie uwagi od tego, co się ma na talerzu — na przykład przez czytanie — sprawia, że żołądek nie jest przygotowany "do-obróbki" posiłku. Głupstwo, jeśli dzieje się to, od czasu do czasu, ale jeżeli lektura przy posiłkach jest stałym nawykiem — jego następstwem mogą być kłopoty i nieprawidłowości w pracy przewodu pokarmowego.

Jazda konna powoduje bezpłodność u kobiet. Uprawianie tego sportu nie ma żadnego wpływu na płodność, czy na zdolności do zajścia w ciążę. Natomiast w okresie ciąży uprawiać jej nie należy. Sport ten traktowany amatorsko przed okresem ciąży, działa nawet korzystnie na sprawność pewnych grup mięśni, które potem zaangażowane są w czasie akcji porodowej.

Diagnoza z Włosów

Nie jest wykluczone, że w niedługim czasie podstawowym wskaźnikiem choroby nękającej organizm człowieka będzie nie — jak dotychczas — skład krwi, ale skład . . . włosów.

Powstała już specjalna gałąź nauki zwana trichologią, która zajmuje się metodami badania poszczególnych składników włosów, za pomocą mikroskopu elektronowego, który pozwala na powiększenie komórek od kilku tysięcy do wielu milionów razy. Obserwować więc można skład komórek włosa i na tej podstawie orzekać o stanie zdrowia człowieka. Tricholodzy są dziś w stanie na tej podstawie rozpoznać choroby nawotworowe, cukrzycę, owrzodzenie jelit, choroby układu krążenia.

Rady Praktyczne

Mięso do pieczenia, zamoczone na kilka minut w letnim mleku będzie rumiane i soczyste po upieczeniu.

"To Władza Wyemigrowała"

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

pisywane są w tysiącach egzemplarzy, tysiące osób przychodzi na spotkania z nimi organizowane przez Kościół.

Jeden z polskich dziennikarzy powiedział:

— Nie my jesteśmy na tzw. emigracji wewnętrznej, to władza wyemigrowała. My jesteśmy u siebie. Można pozbawić nas warsztatu, źródeł utrzymania, ale bez nas nie można się z naszym narodem porozumieć — ludziom stojącym, teraz na usługach rządu nikt nie wierzy, nawet sam aparat władzy. . . .

Polscy dziennikarze prosili mnie o przekazanie podziękowań zagranicznym kolegom za ich pomoc i życzliwość. Jeśli poza tym coś jeszcze możemy zaofiarować, to przede wszystkim nasz solidarny towarzyski bojkot zawodowy wobec tych, którzy prześladują naszych kolegów w Polsce, a także wobec tych, którzy ich odstąpili i zapisali się pospiesznie do fikcyjnego nowego stowarzyszenia, by uzyskać lukratywne posady korespondentów zagranicznych.

Niech reżim warszawski dowie się, co to znaczy narazić się naszemu, nie najsłabszemu przecież, międzynarodowemu stowarzyszeniu zawodowemu. My, którzy w warunkach pokoju niejednokrotnie ryzykujemy głową dla zdobycia informacji, a utratą środków do życia opłacamy prawo do zawodowej godności, potrafimy być, mam nadzieję, niemiłymi przeciwnikami dla tych, którzy prześladują naszych kolegów po fachu — gdziekolwiek by to się zdarzyło.

Powyższy tekst, podpisany pseudonimem Aleksander Machut, jest dziełem jednego z zagranicznych dziennikarzy przebywających w Polsce.

Nie podpisał się on prawdziwym nazwiskiem w obawie przed groźbą wydalenia z Polski. Artykuł zachodniego korespondenta opublikował wydawany w Paryżu miesięcznik: "Kontakt".

Znaleziono Flagowiec Napoleona

Kair (CT) — W Egipcie podano oficjalnie do wiadomości o znalezieniu na dnie zatoki Abu Qir w pobliżu Aleksandrii flagowego okrętu marynarki wojennej Napoleona Bonaparte.

Okręt "L'Orient" — wyposażony w 120 armat, mający na pokładzie ponad 1,000 ludzi został zatopiony przez brytyjską marynarkę wojenną dowodzoną przez admirała Nelsona w 1798 roku.

Okręt został znaleziony przez egipsko-francuską ekspedycję naukową, w skład której wchodził również poławiacz min. To właśnie czułe urządzenia zainstalowane na pokładzie tej jednostki pozwoliły na wykrycie wraku.

Kierownik ekspedycji Jacques Dumas oświadczył, że cechy charakterystyczne okręgu, a szczególnie jego rozmiary, nie budzą żadnych wątpliwości co do znaleziska.

W sierpniu, w miejsce, w którym znajduje się wrak "L'Orient" zostaną wysłane dwa dźwigi pływające, których zadaniem będzie wydobycie zatopionego żaglowca na powierzchnię.

Zgodnie z umową Francja i Egipt podzielą się znaleziskiem z zastrzeżeniem, iż całe znalezione złoto przypadnie Egiptowi.

Eksperci z ekspedycji naukowej stwierdzili, że przyczyną zatonięcia okrętu stała się eksplozja materiałów wybuchowych na jego pokładzie, która spowodowała przełamanie się kadłuba żaglowca na pół.

Śledztwo Nie Dało Wyników

Londyn (CT) — Ława sędziowska w Londynie wydała w poniedziałek werdykt w sprawie śmierci włoskiego bankiera Roberto Calvi, prezesa Banku Ambrosiano zamieszanego w skandal związany z niedoborem $1.4 mld.

Sąd brytyjski stwierdził po dwu tygodniowym dochodzeniu, iż nie jest w stanie ustalić przyczyny śmierci prezesa banku. Jak donosiliśmy swojego czasu znaleziono go powieszonego pod jednym z mostów londyńskich.

Tym samym bez odpowiedzi pozostaje pytanie czy Calvi został zamordowany by nie dopuścić do sypania innych zamieszanych w aferę, czy też z powodu niemożności zwrócenia sprzeniewierzonej sumy sam popełnił samobójstwo?

Truciciel Sosu "Gravy Mix" Żądał Okupu

Newark, N.J. (UPI) — Od przedstawicieli czynników śledczych prowadzących dochodzenie w sprawie zatrucia butelek z sosem "Gravy Mix" produkcji Gravymaster Inc. wiadomo, że motywem działania truciciela był szantaż w celu wyłudzenia pieniędzy. Początkowo przypuszczano, że żądanie okupu skierowane było do producenta — obecnie okazuje się, że szantażysta chciał wyłudzić większą sumę pieniędzy od firmy Pathmark posiadającej sklepy łańcuchowe w miejscowościach gdzie umieszczono zatrute butelki. Dziennik "The New York Daily News" podał, że chodziło tu o sumę $1 miliona.

Jak powiedział rzecznik FBI śledztwo jest w toku. Trwają poszukiwania — na razie bez rezultatu — czwartej butelki z trucizną umieszczonej jak się zakłada też w sklepie firmy Pathmark.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

WYPRZEDAŻ MAGAZYNOWA!
CENTRAL FURNITURE
1348 N. MILWAUKEE AVE. 486-7838
VISA ★ MASTERCARD ★ DINERS CLUB ★ AMERICAN EXPRESS
6-CZ. SOSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI Reg. $599
SOLIDNA SOSNOWA KANAPA, FOTEL I FOTEL NA BIEGUNACH ŁĄCZNIE Z 3 STOLIKAMI TO WSZYSTKO ZA $299.95
KANAPA SEKCYJNA
• Obicie z Długotrwałej Materii
$348
MATERACE W Rozmiarach Full
Każda Szt. $44
6-CZ. KOMPLET DO SYPIALNI
• Potrójna komoda
• Lustro z półkami
• Szafka
• Wezgłowie z półkami
KOMPLET ZA $299.95
3-CZ. SYPIALNIA Orzechowo-klonowe wykończenie, wezgłowie z półkami na książki
$148
8-CZ. ŁÓŻKO PIĘTROWE Wbudowana Poręcz i Drabinka
$95
5-CZ. KOMPLET DO BAWIALNI
• Kanapa • Fot
• Półkanapa
• Stolik i Lampa
• Można dokupić podnóżek i rozkładany fotel
TYLKO $298
KUCHENKA GAZOWA
PEŁNY ROZMIAR
$199
ADMIRAL LODÓWKA
• Oddzielny zamrażacz
• Wysuwane półki
• Pełne odmrażanie
$329.95
8-CZ. DREWNIANY KOMPLET DO JADALNI do wyboru Stół, Krzesła lub Kredens KOMPLET
$345
Opens easily with just one hand
$119
WERSALKA
Łatwo rozkładana, wygodna dla dwóch osób. W kolorach do wyboru.
5-CZ. KOMPLET DO DINETTE $79
Blat stołowy z formica, wi-nilowe krzesła. Do wyboru w wielu kolorach.
DUŻO-EKRANOWE KOLOROWE TV ZNANYCH FIRM
$279.95
GODZ.: Pon. Czw. 9-8:30; Wt. Śr. 9:30-6; Piąt. 9:30-8:30; Sob. 9:30-6; Niedz. 11-5.
MÓWIMY PO POLSKU

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Tak jak w "Espana-82"

BRĄZOWY MEDAL MŁODYCH PIŁKARZY

Piękny sukces ostatnio odniosła w Meksyku piłkarska reprezentacja Polski juniorów (do lat 20), zajmując trzecie miejsce w mistrzostwach świata. W ostatnim meczu Polacy pokonali w meczu o brązowy medal drużynę Korei Południowej 2:1 (1:1, 0:1). Rozegrane w pięknej wypoczynkowej miejscowości Guadalajara spotkanie zakończyło się w regulaminowym czasie remisem 1:1 i dopiero dogrywka przesądziła o zwycięstwie biało-czerwonych.

Bramki dla Polski zdobyli: Wiesław Krauze w 78 min.; dla Korei Połud. dniowej: Lee Kee-Heun w 38 min. Mecz o trzecie miejsce obserwowało przeszło 40 tys. widzów. Sędziował Luis Felix (Brazylia).

Polska Wystąpiła w składzie: **Wandzik — Piotrowicz, Wenclewski, Gorgoń, Modrzejewski, Wraga, Klemenz, Błaszczyk (Szczepański) Krauze, Waśniewski, Leśniak.**

W pierwszej połowie przewagę uzyskali żywiołowi, szybcy, dobrze technicznie wyszkoleni Koreańczycy. Efektem tego był gol uzyskany w 38 min. przez Kee-Heuna, który po podaniu Jonga Boo celnie strzelił z kilku metrów, nie dając szans bramkarzowi Ruchu Chorzów — Wandzikowi.

W miarę upływu czasu górę zaczęła brać wyższość taktyczna i lepsza kondycja Polaków. Wyrównał w 78 min. Wiesław Krauze po podaniu Marka Leśniaka. Zwycięską bramkę uzyskał w dogrywce Adrian Szczepański, ale współautorem tego gola był świetnie grający w tym meczu Wiesław Krauze. Właśnie jego nazwisko wymieniane było najczęściej w relacjach agencji zagranicznych. Pomocnik Bałtyku Gdynia wiódł prym w drugiej linii, był też groźnym strzelcem.

Recenzje agencyjnych komentatorów były dla polskich piłkarzy bardzo przychylne. Podkreślano mądrą, skuteczną grę, dojrzałość taktyczną, umiejętność kontrataku Polaków, którzy wygrali mecz zasłużenie.

Młodzi polscy piłkarze po raz trzeci wzięli udział w mistrzostwach świata i po raz drugi znaleźli się w czołowej czwórce. Już w 1979 r. w Japonii zespół polskich juniorów awansował do półfinałów, gdzie uległ młodzieżowej drużynie ZSRR 0:1, a w meczu o trzecie miejsce musiał uznać wyższość Urugwaju (rzuty karne — przy remisie 1:1).

Dwa lata później w Australii Polakom powiodło się gorzej, bowiem przegrali rywalizację w swojej grupie z Urugwajem i Katarem.

Złoty medal na obecnych mistrzostwach świata w Meksyku, złoty medal zdobyli piłarze Brazylii, pokonując w finale Argentynę 1:0 (1:0). Bramkę strzelił G. Silva w 39 min. z rzutu karnego. Mecz oglądało na stadionie Azteków w Meksyku 110 tys. widzów.

* * *

Mistrzostwa Świata Par

POLSCY ŻUŻLOWCY TŁEM DLA RYWALI

Rozgrywane w tym roku po raz czternasty mistrzostwa świata par są najmłoszą konkurencją żużlową. Jest to trochę sztuczny twór i w hierarchii żużlowej tytuł w parach jest o wiele mniej ceniony niż mistrzostwo indywidualne czy drużynowe.

Polskim żużlowcom nie wiedzie się jednak ostatnio najlepiej. Coraz trudniej przychodzi im wywalczenie miejsca w finale indywidualnym lub drużynowym. Liczono więc, że skoro półfinał par będzie rogrywany na własnym (Wrocławiu) torze, w tej konkurencji będzie o awans najłatwiej. Tym bardziej, że właśnie w jeździe parami polscy żużlowcy odnosili najwięcej sukcesów. W 1971 r. w Rybniku Andrzej Wyględa i Jerzy Szczakiel zdobyli tytuł mistrzów świata, dwa razy polskie pary były na drugim i trzy razy na trzecim miejscu.

Poszukiwania najsilniejszego składu trwały więc w polskiej ekipie długo. Do przedostatniego dnia przed zawodami odbywały się eliminacje między Andrzejem Huszcza, Romanem Jankowskim, Edwardem Jancarzem i Zenonem Plechem. Ostatecznie zdecydowano się na wystawienie Jankowskiego i Plecha.

Po niedzielnym deszczu, który zmusił organizatorów do przerwania zawodów, w poniedziałek już prawie nie padało i tor był w stanie idealnym — podała polska agencja prasowa.

Polacy od początku jeździli słabo. Trzy pierwsze pojedynki z Danią, Australią i Czechosłowacją przegrali po 1:5. Plech ostatni wychodził ze startu i na tym miejscu pozostawał zdecydowanie do końca. Jankowskiemu udawało się tylko momentami nawiązywać walkę z rywalami.

Lepiej poszło polskim żużlowcom w spotkaniach z dwoma najsłabszymi parami wrocławskiego półfinału — Holendrami i Bułgarami. W obu wypadkach wygrał Jankowski, a Plech zdołał tylko wyprzedzić Holendra Stelmacha i obu Bułgarów. W ostatnim spotkaniu Polacy przegrali 2:4 z Nową Zelandią. Wygrał Mauger, a Jankowski po ładnej walce zdołał pokonać Rossa.

Pierwsze miejsce we wrocławkim półfinale zajęła para Nowej Zelandii — 28 pkt. (Ivan Mauger — 15 pkt., Larry Ross — 13 pkt.) przed Australią — 25 pkt. (Billy Sanders — 15 pkt. i Gary Gugliemi — 10 pkt.) i Danią — 23 pkt. (Hans Nielsen — 13 pkt., Eric Gundersen —10 pkt.).

Trzy wyżej wymienione pary zakwalifikowały się do finału mistrzostw świata par na żużlu w Goeteborgu i spotkają się z parami Anglii, Niemiec Zachodnich, Szwecji i Stanów.

Dalsze miejsca w półfinałowym turnieju we Wrocławiu zajęły następujące pary: 4. Czechosłowacja (14 pkt.; 5. Polska — 14 pkt. (Roman Jankowski — 11 pkt. i Zenon Plech — 3 pkt.); 6. Holandia — 9 pkt.; 7. Bułgaria — 8 pkt.

O bardzo wysokiej formie zwycięzców wrocławkiego turnieju, żużlowców Nowej Zelandii, świadczyć może fakt, że byli oni bezkonkurencyjni i wygrali wszystkie swoje wyścigi, a w dodatku Ivan Mauger poprawił rekord wrocławckiego toru należący do Duńczyka Nielsena z 69,8 sek. na 69,6 sek.

* * *

WALDEMAR MARSZAŁEK ZNÓW MISTRZEM ŚWIATA

We włoskiej miejscowości odbyły się motorowodne mistrzostwa świata w klasie OB (350 ccm), w których doskonale spisał się reprezentant Polski, Waldemar Marszałek. Polak zajął pierwsze miejsce — 869 pkt. wyprzedzając Austriaka Christiana Steinedera — 800 pkt. oraz Jurgena Kozłowskiego (Niemcy Zachodnie (638 pkt.).

* * *

BARMKI KUPCEWICZA ZAPEWNIŁY TYTUŁ PIŁKARZOM LECHA POZNAŃ

A jednak Lech! Poznańscy piłkarze utrzymali 1-punktową przewagę nad Widzewem Łódź i po raz pierwszy w 61-letniej historii klubu zdobyli mistrza Polski.

Dwie bramki, które dały Lechowi zwycięstwo nad Górnikiem w Zabrzu i zapewniły tym samym pierwsze miejsce w tabeli, strzelił Janusz Kupcewicz. W tej sytuacji Widzewowi nic nie pomogła pewna wygrana z Zagłębiem Sosnowiec (3:0).

Do IILigi, oprócz Gwardii Warszawa, spadła Stal Mielec. Cracovia, ku wielkiej radości krakowskich kibiców, uchroniła się w ostatniej chwili przed degradacją.

Dzięki dwóm golom zdobytym w ostatnim meczu pierwsze miejsce na liście strzelców wywalczył Mirosław Tłokiński — 15 bramek. Pomocnik Widzewa wyprzedził Mirosława Okońskiego (Lech) — 14 goli oraz Zbigniewa Stelmasiaka (Pogoń) 13 bramek.

Oto wyniki XXX kolejki spotkań i ostatczna tabela:

Szombierki — ŁKS	2:0
Legia — Ruch	2:2
Gornik — Lech	0:2
Cracovia — Gwardia	1:0
Widzew — Zagłębie	3:0
GKS Katowice — Wisła	1:3
Śląsk — Bałtyk	2:1
Pogoń — Stal Mielec	4:1

TABELA

1. Lech	39:21	42—31
2. Widzew	38:22	50—30
3. Ruch	35:25	34—22
4. Pogoń	33:27	44—28
5. Wisła	32:28	44—36
6. Śląsk	30:30	35—34
7. ŁKS	30:30	36—38
8. Legia	29:31	43—39
9. Szombierki	29:31	34—37
10. Bałtyk	29:31	28—31
11. Zagłębie	29:31	29—37
12. Górnik	28:32	30—38
13. GKS	27:33	28—34
14. Cracovia	27:33	20—33
15. Stal	24:36	27—36
16. Gwardia	21:39	26—46

W pasjonującym finiszu piłkarskiej ekstraklasy zadawano pytanie Lech czy Widzew? Dopiero ostatnia kolejka (jak wyżej wyjaśniła sytuację i Lech został ostatecznie mistrzem Polski). Natomiast przedostatnia seria spotkań piłkarskiej ekstraklasy wyjaśniła tylko jedną z kilku zagadek: Gwardia Warszawa po porażce z Widzewem 0:2 została zdegradowana do II ligi. Z Gwardią ten sam los podzieliła Stal mielec, która pomimo wygrania ze Śląskiem 3:0 przegrała ostatnie spotkanie. Cracovia uratowała się uzyskanym bezbramkowym remisem z Ruchem. Wisła — Legia 4:3, ŁKS —GKS Katowice 2:0, Lech — Szombierki 4:1, Bałtyk — Górnik 3:2.

Spotkanie Kohla z Andropowem

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

jęcie dodatkowych kroków mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa sowieckiego".

Do spotkania kanclerza Kohla z sowieckim przywódcą Jurijem Andropowem doszło z jednodniowym opóźnieniem spowodowanym, jak podała strona sowiecka, "względami osobistymi".

W wywiadzie dla zachodnioniemieckiej telewizji Helmut Kohl oświadczył, że według polityków sowieckich, przyczyną przełożenia spotkania były względy zdrowotne. Od dłuższego już czasu nadchodzą informacje o kłopotach przywódcy sowieckiego ze zdrowiem — podaje się jako przyczynę chorobę Parkinsona, cukrzycę oraz przewlekłe zapalenie nerek.

Jeden z członków zachodnioniemieckiej delegacji obecny w czasie rozpoczęcia wtorkowej sesji oświadczył, że Andropow z trudem się poruszał, jednakże czynił wrażenie absolutnie sprawnego umysłowo".

Przestawiciele delegacji zachodnioniemieckiej stwierdzili, że rozmowy poniedziałkowe wykazały, że pomimo dużych różnic dzielących stanowiska obu stron — zawarcie porozumienia jest możliwe.

Strona sowiecka przedstawiła również wczoraj nową formułę na określenie obecnych stosunków pomiędzy byłymi wrogami, wzywając jednocześnie do "podjęcia szerszych stosunków bez szkodzenia przyjaciołom każdej ze stron".

Po oficjalnym rozpoczęciu rozmów Kohl i Andropow przeprowadzili pierwszą rozmowę mającą charakter prywatny. Przywódca sowiecki zaproponował także by we wtorek po południu odbyło się wcześniej nie zaplanowane posiedzenie pomiędzy ministrami spraw zagranicznych — Gromyką oraz Hansem-Dietrichem Genscherem.

Poniedziałkowa nieobecność przywódcy sowieckiego na oficjalnym rozpoczęciu wizyty gości zachodnioniemieckich wywołała w prasie zachodniej falę komentarzy na temat stanu zdrowia Jurija Andropowa — podkreślano, iż jest to pierwszy od wielu lat tego rodzaju przypadek.

Oficjalne sowieckie środki masowego przekazu poinformowały o niebecności Andropowa na poniedziałkowych uroczystościach w osobliwy sposób — przez niewymienienie w komunikatach oficjalnych jego nazwiska.

Ulewy, Burze Wichury i Upały

(UPI) — Obchody z okazji Święta Niepodległości odbyły się w wielu stanach w ulewnym deszczu, przy odgłosach grzmotów. Nad szerokim obszarem kraju rozciągającym się od Teksasu, aż po Nowy York, przeszły tornada, burze oraz wiatry wiejące z szybkością 70 mil na godzinę. Burze pochłonęły co najmniej 11 ofiar, wiele osób odniosło obrażenia, w tej liczbie 12 osób, które udały się w czasie ulewy na koncert w Pittsburghu.

Na zachodzie panowała w czasie weekendu świątecznego przyjemna, słoneczna pogoda. W terenach górzystych, gdzie spoczywają jeszcze śniegi, wskutek podniesienia się temperatury, nastąpiło topnienie, powodując podniesienie się poziomu wody w sztucznych jeziorach położonych wzdłuż rzeki Colorado.

Ulewa zmoczyła ponad 100,000 osób, które uczestniczyły w koncercie odbywającym się u stóp pomnika Washingtona. W Orlando, Fla., burza zerwała dach z magazynu z meblami, jedna kobieta została zabita.

Wskutek niesprzyjających warunków atmosferycznych, doszło do odwołania pokazu sztucznych ogni oraz koncertu orkiestry symfonicznej w parku City Point w Pittsburghu. Co najmniej 40,000 osób zmuszonych zostało do szukania schronienia. Kilkanaście osób doznało obrażeń w czasie ucieczki z miejsca odwołanego koncertu.

Na terenie stanów Ohio i Indiana zanotowano ulewy oraz wiatry dochodzące do szybkości 70 mil na godz. Wichura spowodowała wybiecie wielu okien oraz wywrócenie drzew.

Pomimo upału (98 stopnie F.), około 150 tys. osób uczestniczyło w zorganizowanym na wybrzeżu rzeki Charles w Bostonie, koncercie orkiestry Boston Pops oraza pokazie sztucznych ogni.

TOKIO — Premier Japonii, Yasuhiro Nakasone wyraża swoje zadowolenie z owacji zgotowanej mu przez członków jego partii. Partia ta, Liberal Democratic Party, zdobyła większość w Izbie Wyższej w ostatnich wyborach. Była to pierwsza próba wyborcza 65-letniego Nakasone od czasu objęcia władzy w październiku ub.r. (UPI)

Nowa Misja Pokojowa Shultza

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

li, że wierzą, że ich obecne posunięcia dyplomatyczne stanowią zwiększenie nacisku na Syrię, aby wycofała swoje siły z Libanu.

Całkowicie odmienne stanowisko co do skuteczności oraz możliwych efektów tych wysiłków reprezentują władze syryjskie. Oficjalna rozgłośnia radiowa tego kraju przekazała w poniedziałek, że misję Sekretarza Stanu uważa za niewykonalną, podkreślając przy tym, że armia syryjska musi pozostać w Libanie, gdyż stanowi to jedyne zabezpieczenie dla świata arabskiego przed agresją ze strony Izraela.

We wtorek rano sekretarz Shultz przybył z 4-godzinną wizytą do Bejrutu, skąd po rozmowach z prezydentem Aminem Gemayelem zamierza udać się bezpośrednio do Damaszku.

Głównym celem pobytu Sekretarza w syryjskiej stolicy jest spotkanie z prezydentem Haffezem Assadem oraz próba wymuszenia na nim zmiany stanowiska co do porozumienia pokojowego pomiędzy Izraelem i Libanem.

Syria stanowi podstawową przeszkodę na drodze do realizacji postanowień pokojowych, nie tylko poprzez jawne negowanie ich treści, ale również ze względu na stacjonowanie na terytorium libańskim swoich wojsk w liczbie 40,000 żołnierzy.

Sekretarz Shultz liczy, że jego 24-godzinny pobyt w Damaszku rozwiąże właśnie ten problem, jeśli uda się przekonać Assada, by odwołał swoje wojska do domu. Główna syryjska gazeta "Al Thawra," przekazała w swoim poniedziałkowym wydaniu, że nadzieje te są całkowicie złudne.

Syria domaga się natychmiastowego oraz bezwarunkowego wycofania przez Izrael swoich wojsk z terenu Libanu, podczas gdy Izrael gotów jest przystać na to jedynie w wypadku jednoczesnego wycofania się sił syryjskich oraz Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

Realizacja postanowień pokojowych utknęła zatem w martwym punkcie, a przedstawiciele władz libańskich coraz częściej wyrażają obawy, że ich kraj pozostanie podzielony na stałe strefy: libańską, syryjską i izraelską.

Sprzeciw Rady Miejskiej

Woendsdrecht, Holandia. (NYT) — Rada miejska miasta Woensdrecht położonego na południu Holandii w pobliżu granicy z Belgią sprzeciwiła się założeniu w tym rejonie bazy pocisków amerykańskich nowej generacji.

Dzień wcześniej władze holenderskie podały do wiadomości, że podjęto ostateczną decyzję instalacji 48 pocisków na terytorium Holandii w pobliżu właśnie Woensdrecht.

Jeszcze tego samego dnia wieczorem zebrała się na posiedzeniu nadzwyczajnym rada miasteczka, która stosunkiem głosów 8 do 4 podjęła decyzję stwierdzającą, że rozmieszczenie pocisków nuklearnych jest "niepożądane w Holandii a więc także w Woensdrecht".

Rada miejska wezwała burmistrza i radnych do podjęcia kroków mających na celu zapobieżenie utworzeniu bazy.

Holandia wyraziła zgodę na rozmieszczenie pocisków nuklearnych na mocy planu NATO z 1979 roku, mającego na celu stworzenie przeciwwagi dla nuklearnych pocisków sowieckich SS-20 w Europie.

Obchody z Okazji Święta Niepodległości

(UPI) — Organizowane na terenie całego kraju obchody z okazji 207 rocznicy Niepodległości Stanów Zjedn., znalazły przejaw w rozmaitej formie: koncertach, imponujących pokazach sztucznych ogni, paradach oraz mniej wzniosłych formach — jak konkursy szybkiego spożywania parówek.

W trakcie pokazów, nie obeszło się i tym razem bez tragicznych incydentów. W Nowym Yorku rozerwany został granatem znajdującym się w zbiorniku na śmieci człowiek, który zapalił przypadkowo śmiecie fajerwerkiem.

Sześciu nastolatków doznało poparzeń od materiału wybuchowego użyogni. Incydentów tego typu zdarzyło ogni. Incydentólw tego typu zdarzyło się na terenie całego kraju, jak co roku, sporo.

Wydają się one nieodłącznym elementem obchodów organizowanych z okazji święta 4 lipca, w czasie którego odbywają się — często bez zachowania wymaganej ostrożności — pokazy sztucznych ogni, wystrzeliwanie fajerwerków, itp.

Złodziejskie Stacje Benzynowe w PRL

Kontrola 865 stacji benzynowych w PRL wykazała, że w 505 z nich popełniono różnego rodzaju wykroczenia i przestępstwa. Ujawniono prawie 300 faktów łamania zasad sprzedaży, a także kradzieże na sumę ponad 300 tys. złotych.

NOW Przeciwko Kandydaturze Prez. Reagana

Washington (UPI) — Krajowa Organizacja Kobiet (NOW) ogłosiła rozpoczęcie kampanii przeciwko kandydaturze prez. Reagana na drugą kadencję.

Występując na konferencji w pierwszą rocznicę odrzucenia poprawki konstytucyjnej dot. praw kobiet (ERA) przewodnicząca NOW, Judy Goldsmith, ostro zaatakowała politykę prez. Reagana, mówiąc mu, że jego posunięcia zmierzają do "cofnięcia kobiet do 19 wieku".

Goldsmith zarzuciła administracji prez. Reagana, że przez ubiegłe trzy lata prowadziła politykę dyskryminacji kobiet w dziedzinie zatrudnienia, oświaty, opieki nad dzieckiem, zdrowia, ubiezpieczeń społecznych, opieki nad ludźmi starymi, praw obywatelskich, prawa do przerywania ciąży, a także jeśli chodzi o budżet dot. programów socjalnych.

Wg. Goldsmith badania ankietowe wskazują, że kobiety w mniejszym stopniu niż mężczyźni popierają R. Reagana i ta rozbieżność będzie ważnym czynnikiem w wyborach w 1984 r.

Goldsmith podała, że NOW będzie realizowała w szerokim zakresie program wysuwania kandydatów, szczególnie kobiet na urzędy krajowe, stanowe i lokalne w wyborach w 1984 r. Komitet Akcji Politycznej organizacji kobiecej udzieli poparcia finansowego kandydatom w wysokości przekraczającej $3 mln, jakie wydano podczas kampanii w 1980 roku.

Krajowa Organizacja Kobiet nie poparła jeszcze żadnego z 6-ciu kandydatów demokratycznych na prezydenta, uważając, że nie ma wśród nich nikogo, ktoby postawił sprawę praw kobiet jako ważny punkt w kampanii.

Podczas wyborów w r. 1980 organizacja występowała przeciw kandydaturze Reagana, lecz także nie indorsowała kandydatury Cartera.

Pakistan — Głównym Dostawcą Heroiny

Islamabad, Pakistan (NYT) — Według informacji od władz zarówno w Pakistanie, jak i Stanach Zjednoczonych graniczące z Afganistanem rejony Pakistanu stały się terenem, z którego pochodzą obecnie największe dostawy heroiny na czarny rynek amerykański i zachodnioeuropejski.

Sprzedawana w ostatnich 9 miesiącach w Nowym Yorku heroina pochodzi w 85 do 90% z dostaw z tego regionu.

Władze pakistańskie jak to tej pory nie są w stanie poradzić sobie z tym problemem, tłumacząc się gwałtownym wzrostem produkcji heroiny w ciągu ostatnich trzech lat.

Przewodniczący pakistańskiej rady do spraw kontroli produkcji narkotyków twierdzi, że w tym rejonie w 1980 roku nikt jeszcze nie wiedział co to jest heroina.

Gwałtowny rozwój jej produkcji spowodowany został przede wszystkim zmianami polityczno-społecznymi w tej części świata.

W Pakistanie do tej pory uprawiono jedynie odmianę maku, z którego wyrabia się opium, natomiast heroina, która jest dalszym produktem z tego surowca wyrabiana była w Iranie i Turcji.

Obecnie zmiany w Iranie oraz zacieśnienie kontroli w Turcji doprowadziły do przeniesienia prymitywnych laboratoriów w górzyste pogranicze Pakistanu — bliżej pól uprawnych.

Niedawno do wspomożenia wysiłków władz pakistańskich mających na celu zlikwidowanie czarnego rynku produkcji narkotyków utworzona została przez administrację washingtońską specjalna misja skupiająca amerykańskich ekspertów do zwalczania narkomamii.

Super-Włamywacz Domaga Się Luksusu w Celi

Stanford, Calif. (UPI) — As włamywaczy, Robert O'Connor, skazany na 19 lat więzienia za 21 włamań, życzy sobie by jego cela w więzieniu została wyłożona perskimi dywanami, udekorowana obrazami i innymi dziełami sztuki z jego kolekcji, które władze zamierzały sprzedać na aukcji dla pokrycia zgodnie z decyzją sądu — kosztów ich odzyskania i składowania.

Przedmioty te nie zostały zakwestionowane przez ofiary rabunków jako ich mienie. Ogółem, jak podały władze policyjne, chodzi tu o 20 tys. przedmiotów łącznej wartości $400 jako tak zwany biegający włamywacz, włamywacza o wartości ok. $2.5 mln, która była zmagazywanowana przy pomocy trzech niewiast — żony, przyjaciółki i siostry, została odzyskana przez ok. 2 tys. osób będących ofiarami kradzieży.

O'Connor znany był w Kaliforni jako tak zwany biegający włamywacz, ponieważ pozował na uprawiającego jogging podczas swych wypadów w okolicy San Francisco, dokonywanych w biały dzień. Miał on też opinię konesera, ponieważ wybierał tylko łupy wysokiej jakości i np. nie tknął wina pośledniego gatunku na jakie natrafiał w piwnicy, a kradł tylko drogie gatunki.

W ub. tygodniu sędzia sądu wyższej instancji w Santa Clara, Robert Foley polecił odwołać aukcję nierozpoznanych rzeczy i ustalił na 25 lipca przesłuchanie dla dania możliwości obronie wyjaśnienia na jakiej podstawie domaga się zwrotu tych rzeczy do skazanego włamywacza.

Zamki Krzyżackie

Trwają prace przy odbudowie potężnych zamków krzyżackich w Bytowie i Człuchowie w woj. słupskim. Rekonstrukcja zamku bytowskiego jest już częściowo ukończona.

W jednym skrzydle mieści się Biblioteka Miejska, w innym powstał hotel turystyczny z restauracją i kawiarnią, kolejne jest przeznaczone na siedzibę Muzeum Zachodniej Kaszubszczyzny.

Zamek w Człuchowie po wielu pożarach i wojnach uległ znacznym przebudowom. Dziś z dawnej warowni pozostała jedynie wysoka wieża oraz rozległe, nie zbadane dotąd podziemia z przebiegającymi pod miastem korytarzami.

Ocalały przy wieży budynek postanowiono przystosować do potrzeb kulturalnych miasta. Urządzi się tu salę widowiskowo-kinową i teatralną.

Lepiej Żeby Malował

(NYT) — Założyciel sowieckiej niezależnej organizacji noszącej nazwę "Grupa Tworzenia Zaufania Pomiędzy ZSRR i USA" — Siergiej Batowrin został w ubiegłym tygodniu wydalony ze Związku Sowieckiego.

Po przybyciu wraz z rodziną do Nowego Yorku Batowrin który jest malarzem oświadczył, że zamierza teraz rozpocząć działalność w zachodnich ugrupowaniach antynuklearnych, lub kontynuować pracę artystyczną.

Na konferencji prasowej w Nowym Yorku Batowrin oświadczył, że zainicjowany przez niego ruch w Związku Sowieckim nadal rośnie. "Członkowie idą do więzienia lub na wygnanie, lecz wiemy że ludzie zajmą nasze miejsce".

Batowrin oświadczył dalej, że 4 członków grupy siedzi obecnie w więzieniu a pozostali są prześladowani. Grozi im kara więzienia lub przymusowa emigracja.

Pożar Spowodował Zatrzymanie Ruchu Pociągów

Pożar jaki wybuchł w sobotę po południu w Commenwealth Edison w południowej części miasta, spowodował odcięcie dopływu prądu do dwóch linii pociągu Illinois Central Gulf.

Nie zanotowano żadnych nieszczęśliwych wypadków. 12 pociągów ICG zostało zatrzymanych na trasie, pasażerowie musieli odbyć pieszą wędrówkę do najbliższych stacji kolei.

Protest Przeciwko Rewii Sowieckiej

W poniedziałek odbyła się demonstracja sponsorowana przez kilka grup żydowskich przy Granada Theater, 6437 N. Sheridan Rd.

Protestowano przeciw występom podróżującej po Stanach Zjedn. grupy rozrywkowej estrady sowieckiej. W poniedziałkowej demonstracji wzięło udział ponad 200 osób. Domagano się wypuszczenia na wolność Żydów sowieckich.

Widoczne były plakaty z imionami osób zatrzymanych przez władze sowieckie oraz ze sloganami "Szanujcie Kartę Praw Człowieka", itd.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, brat, wuj i kuzyn nasz, śp.

Józef Szczypta

Weteran 2-ej Wojny Światowej

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go lipca 1983 roku, o godzinie 8:45 wieczorem, przeżywszy lat 63.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4901 So. Archer Ave., do kościoła św. Brunona, Msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz miejscowy.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Aurelia (z domu **Paszek**), żona; **Karol (Ursula)**, brat i bratowa; **Franciszek (Józefa) Maciaszek, Barbara (Jan) Chmura** i Joanna **Trybula**, bratanek i bratanice, **Maria (Stefan) Zagrodnik**, kuzynka z mężem, rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Szykowny Funeral Home
Telefon 735-7521.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz, śp.

Andrzej Kwak

nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 3-go lipca 1983 roku, o godzinie 3:35 po południu w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 5-ej do 9-ej wieczorem, a w środę od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Wolniak Funeral Home pnr. 4604 S. Wolcott Ave., do kościoła Najśw. Serca Jezusa, Msza św. o godz. 10-ej rano, po czym zwłoki zostaną przewiezione do Polski i pochowane w Rogoźniku Podhalańskim, Ludzmierz, Nowy Sącz.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena (z domu **Tylka**), żona; **Jan (Zofia), Helena (Jan) Bukowski, Zofia (Tadeusz) Sojka** i **Maria**, syn, synowa, córki i zięciowie; 9 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Wolniak Funeral Home,
Telefon LA 3-1313.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, śp.

Daniel Sladowski

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 3-go lipca 1983 roku, o godzinie 10-ej wieczorem w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 7-ej do 8-ej wieczorem, a w środę od godziny 9-ej rano do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7-go lipca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5253 W. Fullerton ul., blisko Lockwood Ave., do kościoła św. Heleny, Msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz Queen of Haven.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Eleonora (z domu **Paszek**), żona; **Henryk** z żoną **Haliną**, syn, wnuk i wnuczka, **Anna Kapustiuk, Alma Szielski** w Australii i **Wanda Kapustiuk** w Rosji, siostry; **Tatiana Sladowski**, bratowa; **Walentyna** z mężem **Aleks Barabasz** z dziećmi, siostrzenica; **Teresa** z mężem **Bogdan Tukiendorf** z dziećmi, bratanica; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek,
Telefon 237-6400.

Zmarł Sędzia Julius Hoffman

W ubiegły piątek zmarł nagle sędzia sądu federalnego Julius Hoffman, mając 87 lat. Sędzia Hoffman, który w chwili śmierci był na emeryturze, zdobył olbrzymią sławę procesem zwanym popularnie "Chicago Seven".

Była to rozprawa przeciw grupie demonstrantów, którzy zakłócali porządek publiczny w czasie konwencji demokratycznej, jaka odbywała się w Chicago w 1969 r.

Sędzia Hoffman wydał szereg decyzji w bardzo ważnych i głośnych sprawach sądowych.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. **Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.**
   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.
2. **OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze *Zgodą*.)**
   Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.
3. **NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.**

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeńż - liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA
6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL 60646
TELEFON 286-0141

Źródło Informacji o Afganistanie

Peshawar, Pakistan (NYT) — Jedno z głównych źródeł informacyjnych na temat walk w Afganistanie znajduje się w pakistańskim mieście Peshawar położonym 25 mil od granicy z Afganistanem, pisze korespondent "New York Times".

Zaraz po sowieckiej inwazji w grudniu 1979 roku podporządkowane Moskwie władze afgańskie wydaliły wszystkich dziennikarzy zagranicznych pozostawiając granice państwa nadal zamknięte dla prasy zachodniej.

Pomimo tych posunięć z Afganistanu dochodzi spora ilość informacji, w tym największy jej procent przechodzi przez Peshawar.

Miasto to stało się swoistą giełdą informacji dla wszystkich chcących dowiedzieć się czegokolwiek na temat działań wojennych w Afganistanie.

Przez przecinającą granicę przełęcz Khyber przechodzą codziennie uciekinierzy polityczni, dezerterzy z armii rządowej, partyzanci, przywódcy polityczni i dowódcy oddziałów partyzanckich.

Dzięki tym ludziom Peshawar stał się ośrodkiem najbardziej wiarygodnej informacji o Afganistanie.

Między innymi powstała tam założona i kierowana przez dr Sayda Majrooh agencja prasowa nosząca nazwę Afgańskiego Centrum Informacji.

Dr Majrooh jest byłym profesorem filozofii z uniwersytetu w Kabulu — założona przez niego agencja prasowa ma siedzibę u niego w domu, na przedmieściach Peshawar. Zbierane przez zatrudnionych przez niego reporterów informacje publikowane są w comiesięcznym biuletynie rozsyłanym, następnie do ok. 300 prenumeratorów na Zachodzie — włączając w to największe czasopisma i agencje prasowe.

Polityczne i wyznaniowe frakcje, które istnieją wśród partyzantów afgańskich mające swoje centrale w mieście są również ważnymi ośrodkami informacji — posiadane wiadomości przekazują one bądź do wspomnianej poprzednio agencji, bądź też same publikują je w biuletynach.

Dziennikarze zachodni, którzy przekazują korespondencje na temat wojny afgańskiej w celu uzyskania informacji jadą przede wszystkim do Peshawar — tutaj wielu rzeczy można się dowiedzieć o działaniach wojennych, jeśli tylko umie się oddzielać prawdę od barwnej przesady, którą partyzanci muzułmańscy często lubią przyozdabiać swoje opowieści.

W ostatnim okresie kierownictwo polityczne większych grup partyzanckich biorące pod uwagę to, że takie "Opowieści z tysiąca i jednej nocy" nie przynoszą żadnego pożytku, wyznaczyli odpowiednich ludzi na stanowiska rzeczników, którzy starają się przekazywać nie upiększane "nudne" informacje.

Zakonnica w Mafii

(ST) — W czasie szerokozakrojonej akcji aresztowań członków mafii przeprowadzonej w ubiegłym tygodniu we Włoszech, zaaresztowano również 51-letnią zakonnicę Alvinę Murelli.

Została ona oskarżona o pośredniczenie w kontaktach uwięzionych członków mafii z przebywającymi na wolności, szefami przestępczego podziemia.

Włoska agencja prasowa ANSA podaje, że siostra Murelli przemycała "grypsy" w biblii, a także korepondowała z jednym z szefów mafii, używając swoistego szyfru dla zachodowania tajnych informacji. "Bóg" oznaczał szefa, "Maryja Dziewica" siostrę szefa, a "Swięci" jego współpracowników — członków mafii.

SOLEDAD, CALIF. — Sirhan Sirhan morderca senatora Roberta Kennedy'ego wystąpił z prośbą o wcześniejsze wypuszczenie na wolność i zezwolenie na wyjazd ze Stanów Zjednoczonych. Jego prośba została odrzucona. (UPI)

Pomnik Józefa Bema Stanie w Tarnowie

W 1984 r., w 190 rocznicę urodzin, stanie w Tarnowie pomnik generała Józefa Bema, obywatela tego miasta, bohatera narodu polskiego i węgierskiego. Projekt, który wykonała tarnowska rzeźbiarka Bogdana Drwałowa, jest już gotowy. Przedstawia postać Bema w pozycji stojącej sięgającego po szablę. Generał ubrany jest w strój węgierski. Wysokość pomnika — 3 m. Zamówienie na odlanie brązowej figury przyjęły Zakłady Urządzeń Technicznych w Gliwicach.

Tarnowskie Towarzystwo Przyjaciół Węgier, będące orędownikiem wzniesienia pomnika Bema w Tarnowie, zebrało dotychczas na ten cel ponad 1.5 miliona zł. Urząd miasta ma przekazać dalszy milion zł.

Towarzystwo skierowało apel do załóg zakładów pracy, będzie też zorganizowana zbiórka uliczna. Budowa pomnika kosztować ma bowiem ok. 5 mln zł.

Pomnik generała Józefa Bema stanie na placu w centrum na tle murów starego miasta.

Benzyny Coraz Mniej

Gospodarka PRL odczuwa deficyt paliw płynnych. W drugim półroczu benzyny, która jest sprowadzana głównie ze Związku Sowieckiego, będzie o 9% mniej aniżeli w tym samym okresie roku ubiegłego. Może też zabraknąć gazu ziemnego wysokooktanowego i koksowniczego.

W związku z tą sytuacją zapowiada się wprowadzenie programu oszczędnościowego. Nie należy się natomiast — zdaniem prasy krajowej — spodziewać kłopotów z energią elektryczną i cieplną.

Gruźlica Nadal Groźna

W Polsce notuje się wiele zachorowań na gruźlicę. Co prawda środki masowego przekazu zapewniają, że ostatnie dwa lata przyniosły poprawę w wynikach walki z gruźlicą oraz, że nastąpił spadek zachorowań, słaba to jednak pociecha. PRL znajduje się bowiem nadal w czołówce krajów Europy, jeżeli chodzi o liczbę pacjentów nowych, a także chorujących chronicznie. Jednocześnie liczba specjalistów do walki z tą groźną chorobą ciągle się zmniejsza.

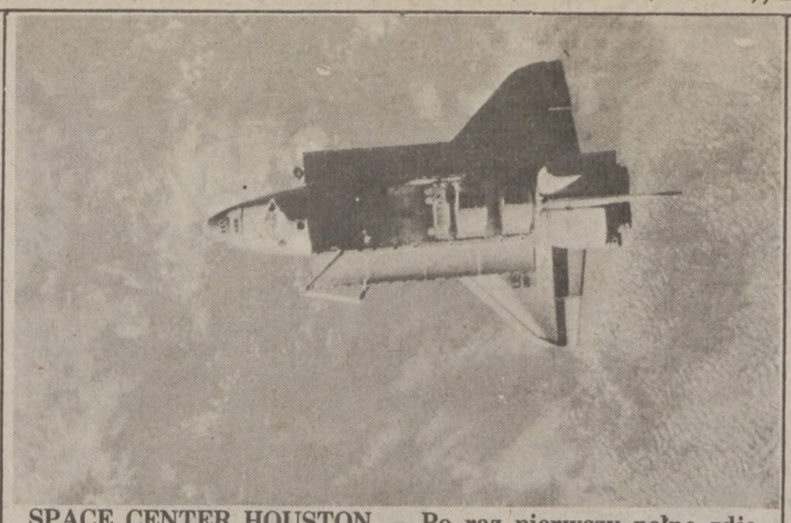

SPACE CENTER HOUSTON — Po raz pierwszy pełne zdjęcie wahadłowca "Challenger" w orbicie. Zdjęcie zrobione przez zachodnioniemieckiego satelitę SPAS. Po zakończeniu misji satelitę wzięto z powrotem na pokład wahadłowca. (UPI)

Konkurs Sztuki Im. Adama Styki

Dwunasty Krajowy Konkurs i Wystawa dorobku artystycznego odbędą się w Amerykańskiej Częstochowie w Doleystown, Pa., w dniach 14, 21 i 28 sierpnia oraz 3, 4, 5, 10 i 11 września br.

Konkurs i wystawę organizuje Amerykańska Rada Polskich Klubów Kulturalnych przy współpracy Polish Heritage Society of Philadelphia i Ojców Paulinów.

Celem tych imprez jest uwypuklenie roli, jaką odgrywają artyści grupy polsko-amerykańskiej w ogólnym artystycznym dorobku amerykańskim. Jest to również okazja dla artystów plastyków do pokazania ich prac publiczności. W ub. roku wystawę obejrzało ponad 10,000 osób, różnych narodowości.

Artystów, którzy nadeślą swoje prace na konkurs, czekają następujące nagrody:

w grupie zawodowych — $500, $300 i $200;

w grupie amatorskiej — $150, $100 i $50 oraz nagroda popularności $100.

Artyści zainteresowani konkursem lub też samą wystawą winni pisać po dalsze informacje na adres:

Exhibit Coordinator,
The National Shrine of
Our Lady of Czestochowa,
P.O. Box 151,
Doleystown, Pa. 18901 — lub
Mr. George Kolodziej, 544 Maddock Rd., Springfield, Pa. 19064 (tel.) 215—544-4099.

Z Bibliotek Ginie Coraz Więcej Książek

Wrocławcy bibliotekarze sygnalizują rosnącą liczbę kradzieży książek z wypożyczalni i czytelni. Np. w roku 1980 z tamtejszych bibliotek zginęło 1,631 książek, a następnym — 2,883.

Według wstępnych szacunków, w roku 1982 ukradziono ok. 5 tys. książek. Najczęściej atrakcyjne książki wynoszone są pod poła kurtki, w siatce, teczce itp.

Ponadto nieuczciwi czytelnicy zgłaszają po kilku miesiącach od chwili wypożyczenia" fakt zaginięcia i płacą wówczas karę znacznie niższą, niż cena na czarnym rynku."

Niedawno w czytelni "wojewódzkiej biblioteki im. Tadeusza Mikulskiego odnotowano kradzież z obszernym usprawiedliwieniem; sprawca pozostawił na stole zeszyt, w którym szczegółowo wyjaśnił motywy swego czynu, nie ujawniając jednak adresu ani nazwiska. W niektórych wrocławskich bibliotekach zwiększono tzw. obserwacyjne dyżury pracowników.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Atak Partyzantów w Lesotho

Maseru, Lesotho (NYT) — Ponad 300 uzbrojonych mężczyzn należących do antyrządowej partyzantki zaatakowało wioskę w południowym Lesotho, paląc dom miejscowego przedstawiciela władzy oraz zabijając 3 ludzi.

Lesotho, które jest enklawą otoczoną ze wszystkich stron przez Republikę Południowej Afryki, oskarżyło władze południowo-afrykańskie o popieranie sił partyzanckich.

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNE KOBIETY
do sprzątania prywatnych domów. Praca na dzień. 6 dni w tygodniu, $150 na tydzień. Proszę zgłosić się tylko w środę, pomiędzy 5-8 wieczorem.
4838 S. PULASKI

BABY SITTER NEEDED
For infant in my home (Western Springs), 5 days per week: 7 a.m.-6 p.m. References required. For details and interview call Cathy.
246-9048

FLORYDA, CLEARWATER
Potrzebna pomoc domowa. 5 dni w tygodniu. $120 tygodniowo plus mieszkanie i wyżywienie.
498-3092

POTRZEBNA kobieta w średnim wieku do 2 dzieci z zamieszkaniem. 545-4788, po 4-ej.

CLEANING lady, 1 day a week for 6 room apartment. English speaking. Arlington Heights area. 253-3347 — weekdays.

POMOC DO PIELĘGNIAREK
GOSPODYNIE DOMOWE
Z zamieszkaneim lub bez.
Wynagrodzenie $175 — $250
BERIS EMPLOYMENT
4962 N. Milwaukee 736-9448
Dzwonić od 9 rano — 6 wiecz.

POMOC DOMOWA
Z ZAMIESZKANIEM.
Lekka praca domowa, gotowanie dla małżeństwa bez dzieci w średnim wieku. Częściowa znajomość jęz. ang. wymagana. Musi posiadać kartę Soc. Sec. Chicago. Tel.
334-5445 — w jęz. angielskim.

POTRZEBNA POLSKA GOSPODYNI
z zamieszkaniem. 4 dzieci, musi być dobrą kucharką i gospodynią. 6 dni w tygodniu — $160. Dzwonić podczas tygodnia:
767-9245

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE
2 Pielęgniarki Polskie
W tym jedna koniecznie ze znajomością języka angielskiego. Zgłoszenia pisemne na adres:
Mr. Ronald Dumelle
5132 N. Octavia
Harwood Heights IL. 60656

PRZYJMĘ kobiety do sprzątania grupowego dom w południowej okolicy. 247-0752 po 7-mej wieczorem.

POTRZEBNE KOBIETY
Do Prac Domowych
Z zamieszkaniem lub bez.
Wynagrodzenie $200-$300 tygodniowo.
Polonia Employment Agency
5356 N. Milwaukee
792-1343

OPERATORKA MASZYNY DO SZYCIA
z 2-letnim doświadczeniem.
MORTON GROVE
Proszę pytać o Wandę
Tel.: 470-0303

POTRZEBNE KOBIETY
Do Sprzątania Domów.
$26 dziennie. Proszę dzwonić wieczorami do godziny 9.
237-1256

POTRZEBNA barternderka. Telefon: 478-4744.

DAILY MAID CO.
Zatrudnimy kobiety do sprzątania domów na przedmieściach. Zarobki $27.00 dziennie. Zgłoszenia osobiście w godzinach od 9:00 rano do 1-ej po poł.
2546 N. Sawyer Ave.
Chicago, Il.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE 2 LUB 3 PANIE
Do lekiego sprzątania w hotelu. Osoby mówiące po angielsku mają preferencje, lecz znajomość języka angielskiego niekonieczna. Zgłaszać się osobiście od poniedziałku do piątku od 8 rano do 11 rano do Security Desk Mr. Melzer
EDGEWATER BEACH APARTMENTS
5555 N. Sheridan Rd.

★ Praca

Bibl. Jag.

SZUKASZ PRACY?
Mamy dobrze płatne PRACE we wszystkich zawodach. Po informacje pisz, załączywszy własną kopertę ze znaczkiem
EMPLOYMENT AGENCY
BOX 2126 Glenview, Il. 60025

ATRAKCYJNE ZAJĘCIE NA PART-TIME
Pomocna znajomość języka angielskiego. Dzwonić we wtorek po 5:00 ppł.
247-2859

KRAWIEC lub krawcowa z doświadczeniem do robiena poprawek do pralni. 50 godzin tygodniowo. Tel. 299-2700 in English.

POTRZEBNA POMOC FABRYCZNA
Na pełen etat. Mała fabryka potrzebuje pracowników do operowania maszyn — dziurkarek (punch press). Muszą mówić trochę po angielsku. Proszę dzwonić po umówienie w języku angielskim.
328-6892

"DUE IT"
OFFICE CLEANING
Earn $15/$30 per hour working part-time. Get your own contracts and monthly pay checks direct go you. WE TRAIN.
Call: (713) 890-1553 — or
(713) 999-1361 TODAY!

Szukasz Pracy?
Mamy dobrze płatne PRACE we wszystkich zawodach. Po informacje pisz, załączywszy zwrotną kopertę ze znaczkiem:
EMPLOYMENT AGENCY
BOX 2126 Glenview, Il. 60025

★ Praca Męska

Potrzeba Dwóch MASARZY FACHOWCÓW
z doświadczeniem przy wyrobie-produkcji wędlin. Stała praca. Dobra zapłata oraz inne dobrodziejstwa. Zgłoszenia osobiście pnr.
2931 N. Milwaukee Ave.

POTRZEBNY BLACHARZ I LAKIERNIK
Samochodowy z doświadczeniem
973-0302

POTRZEBNI pracownicy do kontraktora, doświadczeni przy dachach, sidingach i stolarstwie. Dzwonić po 8 wieczorem. 253-5328

FAST FOOD SERVICE
Managerial Experience Preferred
Will train, full time evenings. Steady work. Apply at:
2454 N. Ashland Ave.

POTRZEBNY krawiec-kuśnierz. 583-3508 od 9 do 4 po południu.

JANITOR
Godziny 8 rano do 11 rano. 6 dni w tygodniu. $4.00 na godzinę. Musi mieć 4 cylindrowy samochód do zabierania osób do Oakbrook. Dzwonić do John.
792-0673
Tylko rano

POTRZEBNI frezerzy i tokarze z minimum 10 lat doświadczeniem. Zgłaszać się osobiście: ERA Industries, 10103 W. Pacific Ave., Franklin Park.

★ Interesy

PRZYJMĘ współwłaściciela do restauracji. Musii znać polską i amerykańską kuchnię. Piękna okolica. Tel. (813) 596-3802 lub 735-5013.

SPRZEDAM warsztat kuśniersko — Krawiecki z wyposażeiem. Dzwonić od 9 rano do 4 rano. ..... 583-3508.

OKAZJA
Sprzedam Sklep Żywnościowy i Delikatesów
z powodu konieczności wyjazdu ze Stanów Zjed. Przystępna cena 4878 W. Armitage Ave. Tel.: 889-1177 lub 237-3033. Rozmówicie się po polsku.

DOCHODOWA posiadłość na sprzedaż w Lyons, Il. 447-3921.

★ AUTO

SPRZEDAM pilnie Volkswagen Rabbit. Stan idealny. Tel. 235-8798

VOLKSWAGEN Dasher Station wagon '74 rok, 4 biegowy $850. Tel. 371-9215

★ Zguby

SKRADZIONO polski paszport-seria P.B. 613318 na nazwisko Kazimiera Musielinska 254-2538

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

NISKIE CENY — 40% ZNIŻKI!
Wszelkie Roboty Kontraktorskie
•Rynny • Okapówki itp. • Werandy
Fachowo z Gwarancją • Ubezpieczony Pod Bondem.
Tel.: 286-7080 albo 777-3068

★ Usługi

NAPRAWIAM samochody u ciebie lub siebie. 286-6682

TANIO i solidnie naprawiamy samochody. 847-1944.

★ Futra

SPRZEDAJEMY
ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ Rozmaite

Czy Płacicie Państwo Za Dużo Za Ubezpieczenie Samochodu Lub Domu?
Dowiedźcie się — zadzwońcie do Bożeny aby porównać ceny.
Tel.: 529-8550.

★ Posiadłości w Wisc.

WISCONSIN UNIKALNA 40 AKROWA FARMA
Z prywatnym jeziorem z pięknie zadrzewionym wookoło terenem. Ten 2 sypialniowy dom może być zamieszkały przez cały rok, będąc wspaniałym miejscem letniskowym. Tylko $35.000.
MOŻLIWOSC FINANSOWANIA
NORTHWOODS REALITY, LTD.
Dzwonić w języku angielskim
351-5522 albo 397-3561

★ Kondominium

4½ POKOJOWE KONDOMINIUM
Wycenione na szybką sprzedaż
Piękna lokacja, blisko komunikacji i sklepów. Bez dzieci i zwierząt. Balkon z widokiem na trawnik. Prywatny parking.
Dzwonić po umówienie 282-0295

★ Domy

HANOVER PARK, 3 BEDROOM split level duplex, central air, 1½baths, brick, fire place, attached garage, carpeting, appliances, gas range, refrigerator, garbage disposal, 11.5% financing available, immediate occupancy $63,900 by owner, 732-5476 days, 671-1758 ev.

PRZEZ WŁASCICIELA, nowszy, 8 mieszkaniowy budynek. 55th i Kedzie. 6½ x dochód. 423-1863.

WŁADYSŁAWOWO
Nowoczesny, narożnikowy, 2 mieszkaniowy, 5 i 4 pokoje, kaloryferowe ogrzewanie, duży garaż. Wiele dodatków.
5359 W. Cornelia
736-7127

BENSENVILLE
PRZEZ WŁAŚCICIELA
3 sypialniowy, murowany dom, typu ranch. Tynkowane ściany, podłogi z twardego drewna — pokryte dywanami. Duża osiatkowana parcela. Ogromne patio, obszerna kuchnia, pełny basement, częściowo wykończony. Centralne ochładzanie. "Furnace" pięcio letni. Pieszy dystans do kolejki, szkoły i centrum zakupów. $78,500.
766-8417

OKOLICA BRYN MAWR-MILWAUKEE
5500 N. — 6000 W.
1½-PIĘTR. MUR., DOCHÓD
PARCELA 50x125 STÓP
6 pokoi, 3 sypialnie na 1-szym piętrze plus 3-pokojowe legalne mieszkanie na 2-gim. Wykończony basement z dodatkową łazienką. Murowany garaż na 2½ samochodu. Proponowana cena — $146,900 lub najlepsza oferta!! (11)
CENTURY 21
HEISER & PORTO 774-3338

Mount Prospect By Owner
Immaculate 7 room brick, country kitchen, double oven, dishwasher L-shape, living, dining room, new roof, large lot, low taxes. Heated 3½ car garage, perfect for the mechanic or handy man, walk to Randhurst shopping center, $90's 398-1749

★ Do Wynajęcia

5 POKOI do wynajęcia. 1300 N. — 5700 W. Tel. 287-8665.

Sliczne, Czyste Mieszkania DO WYNAJĘCIA
Garsoniery i 1 sypialniowe mieszkania na północno wschodniej stronie miasta Chicago. Proszę zgłaszać się dzwoniąc po angielsku:
549-2621
Agent na miejscu.

4 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane na drugim. Piec i lodówka 3110 N. Milwaukee. 282-3562

W NAGŁYCH WYPADKACH DZWOŃCIE na Nr. 911

Kiedy należy dzwonić:

- Nagłe omdlenie
- Nieustanny ból w piersiach,
- Trudności w oddychaniu,
- Większe wypadki z uszkodzeniem ciała,
- Utonięcia
- Oparzenia
- Nagłe porody
- Obfite krwawienia
- Urazy ciała
- Znalezienie nieprzytomnych osób.

Zarządzenie miejskie Nr. Ch. 103 wymaga od Chicago Fire Department (Straży Pożarnej) przewożenia chorych z nagłych wypadków do najbliższego zatwierdzonego szpitala.

Przed przybyciem ambulansu należy:

- Zachować spokój i uspokajać chorego,
- Unikać wszelkiego ruchu u chorego,
- Chronić chorego przed ujemnymi skutkami pogody i utrzymywać normalną temperaturę ciała,
- Zebrać wszystkie lekarstwa używane przez chorego dla paramedyków,
- Przekazać paramedykom wszelkie znane dane medyczne.
- Ułatwić dostęp dla ambulansu,
- Wysłać kogoś na drogę by wskazał właściwy kierunek ambulansowi do chorego.

Pomóż paramedykom — pomóc Tobie

OSOBISTE DANE MEDYCZNE

Imię i nązwisko chorego .....
Adres .....
Telefon domowy. . . . . .Pracy. . . .w razie wypadku
Historia choroby .....
.....
Bieżąco używane lekarstwa .....
.....
Uczulenie .....

CITIZEN INFORMATION

CPR Classes
American Heart Association
Chicago Heart Association
346-4675

Chicago City-Wide Colleges
633-5992

First Aid Classes
American Red Cross
440-2000

Chicago City-Wide Colleges
633-5992

Medical Tags
Medic Alert Foundation
1-800-344-3226

Chicago Fire Department
EMS Public Information
744-8829

Harold Washington
Mayor

William R. Blair
Fire Commissioner
Ronald A. Smith
Chief Paramedic

Uroczyście Obchodzono Dzień Niepodległości

Mieszkańcy całego kraju bardzo uroczyście, ale zarazem wesoło obchodzili jedno z największych świąt narodowych, Dzień Niepodległości.

Do bardzo znanych obchodów należą pokazy ogni sztucznych, jakie odbywają się co roku w Chicago w Grant Parku, niedaleko jeziora. W tym roku, w niedzielę wieczorem zgromadziły się w tym miejscu olbrzymie tłumy, aby posłuchać koncertu i przyglądać się wspaniałym pokazom. Władze obliczają, że na plażach wzdłuż brzegów naszego miasta w sumie oglądało te pokazy ponad milion osób. Niektórzy przybyli tu nawet z odległych miejscowości. W samym Grant Parku było 200,000 widzów.

Zgodnie z tradycją w samo święto, tj. w poniedziałek, w wielu miejscowościach odbyły się parady. W Chicago parada taka przeszła ulicą Michigan, a na jej czele kroczył mayor Harold Washington w otoczeniu szeregu polityków i działaczy.

Później, również zgodnie z tradycją, mieszkańcy zabawiali się na różnego rodzaju piknikach, oraz naturalnie, korzystając z pięknej pogody, na okolicznych plażach.

W miejscowości Itasca świętowano niepodległość U.S. szczególnie. Ułożono bowiem z 300,000 baloników olbrzymią flagę Stanów Zjednoczonych. Flaga ta miała rozmiary: 552 stóp długości i 38 stóp szerokości. "Balonową flagę" uroczyście "wypuszczono w powietrze" przy akompaniamencie salwy honorowej oddanej z armatek.

W wielu dzielnicach miasta odbyły się wspólne przyjęcia. Chicagoskie parki rozpoczęły w tym dniu serie koncertów na wolnym powietrzu, a mieszkańcy pochodzenia litewskiego obchodzili to święto specjalną paradą, która odbyła się w dzielnicy blisko 6700 S. California.

Szczególnie uroczyście obchodzili to święto mieszkańcy Aurora, którzy mimo problemów związanych z powodzią, gremialnie wzięli udział w "Aurora Festival of Lights". Podobnie świętowali mieszkańcy Evanston, Deerfield i wielu innych.

W gmachu Chicago Historical Society obchodzono rocznicę uzyskania niepodległości przypominając dawne zwyczaje, łącznie z defiladą oddziałów w mundurach z okresu, kiedy walczono o niepodległość tego wspaniałego kraju.

BANKOK, TAJLANDIA — Sekretarz Stanu George Shultz (po prawej) odpowiada na pytania dziennikarzy w czasie konferencji prasowej zorganizowanej po obradach państw ASEAN i państw zaprzyjaźnionych. Widoczni też ministrowie spraw zagranicznych Kanady, Allan MacEachen (po lewej) i Japonii, Shintaro Abe. (UPI)

Spięcia Pomiędzy Administracją Washingtona a Synem Marzullo

Powodem Jego Rezygnacji Ze Stanowiska w Departamencie Ulic

Robert Marzullo, syn najstarszego aldermana w Radzie Miejskiej Chicago Vito Marzullo zrezygnował z pracy w departamencie ulic i oczyszczania miasta, gdzie zajmował stanowisko zastępcy pełnomocnika tego departamentu. Młodszy Marzullo otrzymywał pensję w wysokości 65,000 dolarów, przed opuszczeniem stanowiska. Przepracował 28 lat w departamencie ulic i oczyszczania miasta.

Już wcześniej Robert Marzullo wyraził wątpliwości co do pewności utrzymania swojego stanowiska. Nawiązał w ten sposób do decyzji Sądu Okręgowego, według której wyjęto spod prawa Shakmana, zabraniającego zwalniania ze względów politycznych, 1,200 pracowników miejskich. 792 z tych pozycji jest pod bezpośrednią kontrolą mayora Washingtona — wśród nich stanowisko zastępcy pełnomocnika departamentu ulic i oczyszczania miasta.

"Nie mam właściwie nic do powiedzenia oprócz tego, że przyszedł czas ustąpienia z tego stanowiska" — powiedział Robert Marzullo, uważany nawet przez zagorzałych przeciwników jego ojca i patronażu politycznego, za bardzo zdolnego biurokratę. Przyjaciele Roberta Marzullo twierdzą, że jego stosunki z nowomianowanym pełnomocnikiem departamentu ulic, Lesterem Dickinsonem, były przynajmiej "napięte".

Ojciec Roberta 85-letni Vito Marzullo przeszedł w czasie wyborów na mayora na stronę republikańską i popierał ich kandydata Bernarda Eptona. Starszy Marzullo stwierdził, że jego syn "nie był mile widziany przez nową administrację", lecz dodał, że uczucie to było odwzajemnione.

Zasugerował też, że kłopoty jego syna były związane z pozycją którą on, Vito Marzullo zajmuje w Radzie Miejskiej. "Przeżyłem już niejedno i wiem co jest grane" — wypowiedział się Vito Marzullo dodając, że jest pewien, że jego syn otrzyma pracę w prywatnym sektorze.

Gwałtowne Ulewy Powodem Nowych Powodzi

Po długotrwałej suszy, od piątku, dnia rozpoczynającego długi świąteczny weekend, rozpoczęły się gwałtowne ulewy. Szczególnie dużo szkód wyrządziły ulewy i sztormy jakie nawiedziły metropolię chicagoską w sobotę.

Na skutek gwałtownych deszczy na wielu przedmieściach, jak również w szeregu dzielnicach Chicago, mieszkańcy mieli poważne kłopoty z wodą, która, nie znajdując ujścia w kanałach, pozalewała ulice przedostając się do piwnic a w niektórych wypadkach nawet do pokoi mieszkalnych.

Najbardziej w czasie ostatniego weekendu ucierpiała miejscowość Aurora, gdzie trzeba było ewakuować wielu mieszkańców, zarówno w sobotę w nocy jak też w poniedziałek. Obecnie bez dachu nad głowami pozostaje w tym miasteczku nadal 150 rodzin, które przebywają w specjalnych schroniskach przygotowanych przez Czerwony Krzyż.

Silne wiatry i wyładowania atmosferyczne były powodem uszkodzenia szeregu linii wysokiego napięcia, tak, że w sobotę ponad 100,000 domów nie miało dopływu prądu. Ponad 250 ekip naprawczych elektrowni pracowało cały dzień i noc, aby jak najszybciej naprawić powstałe uszkodzenia.

Wśród przedmieść położonych stosunkowo blisko Chicago, największy opad deszczu zanotowano w miejscowości Naperville, gdzie spadło 5.3 cala deszczu, następnie w Oak Forest, gdzie spadło 5.2 cala deszczu.

Mieszkańcy powyższych dwóch miejscowości, oraz Downers Grove, musieli znosić trudności związane z nadmiarem wody, czyli pozalewane piwnice oraz kłopoty z poruszaniem się po ulicach na których stała woda.

Jak zawsze, mieszkańcy Calumet City zmuszeni byli znów patrzeć, jak woda deszczowa przedostaje się im do domów i niszczy je.

Ponieważ w Aurora uszkodzenia spowodowane powodzią są bardzo duże, władze mają nadzieję, że uda się otrzymać od władz status upoważniający ich do otrzymania zapomogi na opłacenie kosztów związanych z naprawą uszkodzeń.

Trzeba bowiem, aby władze stanowe i federalne uznały te tereny za dotknięte klęską żywiołową. Wtedy poszkodowani mieszkańcy będą mogli otrzymać pożyczki z funduszy federalnych i stanowych na dogodny procent, niższy niż ofiarowują instytucje finansowe.

Aresztowano Handlarza Sztucznymi Ogniami

41-letni Edward Bechtel, zamieszkały w zachodniej części miasta, został aresztowany w piątek w nocy ponieważ nielegalnie handlował on sztucznymi ogniami. Posiadał on ich zapasy na $10,000. Policja skonfiskowała je. Na aresztowanego wyznaczono kaucję w wysokości $1,000 i stanie przed sędzią 3 sierpnia.

Policja Aresztowała Podejrzanego o Zamordowanie Rudy Lozano

W sobotę policja aresztowała podejrzanego, mieszkańca zachodniej części miasta, o zamordowanie działacza ludności hiszpańskiej Rudy Lazano. Aresztowany został 18-letni Gregory Escobar, zamieszkały pod adresem 2700 S. Tripp. W niedzielę Escobar został oficjalnie oskarżony o morderstwo, dokonane 8 czerwca.

Policja podaje, że Escobar ma powiązania z młodzieżowymi bandami ulicznymi. Aresztowanie nastąpiło po doniesieniach świadka. Lozano starał się o stanowisko aldermana 22 wardy.

Swiadek powiedział policji, że słyszał rozmowę na temat zamordowania Lozano w pewnym mieszkaniu na dzień przed morderstwem. W dniu zabójstwa, Lozano miał dzień wolny z pracy.

Po aresztowaniu, Escobar został poddany testom na wykrywanie kłamstw, po którym policja oskarżyła go o morderstwo.

Zródła zbliżone do prowadzących dochodzenia stwierdzają, że Escobar miał powód ażeby zamordować Lozano.

Powodem tym było dążenie handlarzy narkotykami do zgładzenia Lozano za $5,000, ponieważ starał się on walczyć z handlem narkotykami i przestępczością w społeczności pochodzenia hiszpańskiego. Prawdopodobnie Escobar bez powiadomienia handlarzy narkotykami zamordował Lozano i zamierzał otrzymać przyobiecaną sumę $5,000, jednakże nie jest potwierdzoną rzeczą, że otrzymał on te pieniądze za morderstwo.

Do zamordowania Lozano doszło w dniu 8 czerwca rano w jego mieszkaniu pod adresem 4035 W. 35 ul.

Escobar zapukał do drzwi kuchennych prosząc o możliwość skorzystania z telefonu. Kiedy Lozano otworzył drzwi, został zastrzelony z broni o kalibrze .38. Zabójca miał na głowie, zdaniem świadków, czapkę nowojorskiej drużyny baseballowej oraz uciekł rowerem wyścigowym koloru niebieskiego. Zona Lozano znajdowała się w tym czasie w sypialni, słyszała jedynie głos mordercy.

Escobar został aresztowany bez możliwości wpłacenia kaucji i na dzisiaj wyznaczono jego przesłuchania przed sędzią Joseph Urso. Broń z której zastrzelono Lozano, odnaleziono po aresztowaniu 22-letniego Francisco Zavala, który został aresztowany w ubiegły poniedziałek, w związku z morderstwem jakie miało miejsce w 1982 roku.

Policja podaje, że Zavala był już trzecią osobą, która posiadała broń z której zastrzelono Lozano. Broń ta nie była skradziona.

Dochodzenie w sprawie zabójstwa Lozano prowadzone było przez grupę detektywów na czele której stał James O'Grady, sprawujący funkcje superintendenta policji. 10 detektywów przez 24 godziny na dobę zajmowało się znalezieniem mordercy Lozano.

Znamienna Decyzja w Sprawie o Dyskryminację

Sędzia sądu federalnego Prentice H. Marshall wydał bardzo znamienną decyzję dotyczącą sprawy o dyskryminację w chicagoskiej policji, wniesioną przez Renoulda Robinsona i organizację zrzeszającą policjantów-Murzynów: Afro-American Police League.

Sędzia polecił chicagoskiej policji, aby przyjęto z powrotem do pracy Robinsona oraz wypłacono mu sumę $386,238 jako odszkodowanie. Sędzia zakazał również departamentowi policji stosowanie jakiejkolwiek dyskryminacji w stosunku do Robinsona oraz członków wyżej wymienionego stowarzyszenia, jeśli chodzi o ewentualne awanse itp.

W sumie, Robinson otrzyma $194,738 — jako wyrównanie zaległej pensji, $19,950 — wyrównania za "straty" w dochodach poniesione w okresie, kiedy został zawieszony w służbie, oraz $75,000 odszkodowania za "psychiczne i fizyczne przeżycia" związane z całą sprawą. Dodatkowo, zapłacono mu 6% odsetek od powyższych sum.

Oprócz Robinsona odszkodowania otrzymają: Ocie Brown — $19,405; William Bigby — $14,849; Charles Sias — $14,709; Jerry Crowley — $15,306; oraz Obaseki Hodari — $62,212.

Możliwość Zamknięcia Zakładu Dla Opóźnionych w Rozwoju

Stanowe władze zdrowia rozważają zamknięcie znajdującego się na terenie Lake Forest zakładu dla osób opóźnionych w rozwoju umysłowym. Władze otrzymały zażalenia, że na terenie zakładu mają miejsce nadużycia natury seksualnej oraz stosowana bywa przemoc.

Oskarżenie zostało wniesione przeciw zakładowi "The Grove School", 40 E. Old Mill Rd. Władze stanowego wydziału zdrowia przeprowadziły trwające kilka miesięcy śledztwo. W tym tygodniu rozpoczyna się na ten temat przesłuchanie. Władze starają się dociec, czy zażalenia — którym kierownictwo zakładu zaprzecza — mają jakiekolwiek podstawy. W wypadku, jeśli zarzuty okażą się zgodne z prawdą, władze stanowe rozważą możliwość cofnięcia licencji dla zakładu.

Wśród wysuniętych przeciw zakładowi zarzutów, wymieniane są m.in. nastp.:

— Zakład nie zdołał zapewnić przebywającym na jego terenie mieszkańcom — osobom upośledzonym pod względem umysłowym — bezpieczeństwa; mieszkańcy nie byli w stanie bronić się przed napaściami natury seksualnej — ze strony innych osób przebywających na terenie zakładu.

— Zarządca zakładu, Robert Matson, przyznał się rzekomo do popchnięcia do basenu pływackiego — kobiety poważnie opóźnionej w rozwoju umysłowym. Kobieta odmówiła przed tym wejścia do wody dobrowolnie. Wydział zdrowia twierdzi także, że zakład zezwalał, aby mieszkańcy jego wchodzili do basenu pomimo tego, że nie był on chroniony przez wyszkolonego ratownika.

— Mieszkańcy zakładu są zwalniani w sposób niewłaściwy, bez powiadamiania o tym fakcie ich rodziców, lub lekarza; bez stosowania w tym względzie należytej procedury.

— Jedna z osób przebywających w charakterze pacjenta na terenie zakładu, została mianowana na stanowisko "house managera", odpowiedzialnego za jeden z dwóch programów dla mieszkańców zakładu. Osoba ta nie posiadała w tym względzie żadnych kwalifikacji.

W tej sytuacji, zachodzi obawa, że zdrowie i bezpieczeństwo pacjentów znajdujących się w zakładzie, jest poważnie zagrożone.

Zabójca Swojej Byłej Kochanki Zatrzymany Przez Policję

42-letni mieszkaniec Skokie, Sheldon Jaffe został oskarżony o zamordowanie swej byłej kochanki 45-letniej Patrici Dean i próbę zabicia jej męża, Ghazi. Przypuszcza się, że Jaffe wszedł do ich domu pół godziny po północy w ub. czwartek otwierając drzwi własnym kluczem, który w czasie rozkwitu romansu otrzymał od swej kochanki.

Jaffe oddał strzał w głowę śpiącej p. Dean. Kobieta zmarła o godz. 3:17 rano w szpitalu Condell Memorial w Libertyville. Jej mąż obudzony hałasem podążył za napastnikiem. W pokoju bawialnym wdał się z nim w bójkę. Zdołał wyrwać mu pistolet i nóż, doznając niegroźnych obrażeń. Kiedy Dean podążył do sypialni żony, Jaffe zbiegł.

Kilka godzin później został aresztowany przez policję ze Skokie na Niles Center Road. Nie stawiał najmniejszego oporu. Osadzono go w więzieniu powiatowym powiatu Lake, w Waukegan. Sędzia Sądu Okręgowego na ten powiat, George Peare wyznaczył na niego $750,000 kaucję.

Zastępca szefa departamentu szeryfa, Willie Smith poinformował, że Jaffe mieszkał z p. Dean przez dłuższy okres czasu. Rozstali się 3 miesiące temu. Swiadkowie twierdzą, że w przeddzień tragicznego incydentu pijany Jaffe przybył do domu państwa Dean, wszczął głośną awanturę i domagał się zwrotu $200, które rzekomo była mu winna przyjaciółka. Patricia Dean powiedziała mu wówczas, by wrócił następnego dnia trzeźwy.

Policja przybyła na miejsce tragicznej sceny, znalazła samochód Jaffe przy domu państwa Dean. O 2:30 widziano Jaffe w okolicy Wildwood. Policja nie może wytłumaczyć jak Jaffe dostał się do Skokie.

WASHINGTON — Dumni rodzice pięcioraczków, Dan i Pam Pisner, i cała piątka pozują przed kamerami w Ośrodku Medycznym Uniwersytetu Washingtona. Pięcioraczki urodziły się w ośrodku 21 czerwca o godz. 4:27 rano. (UPI)

Policjanci w Bridgeview Pod Obstrzałem Władz Miasta

Dwóch weteranów departamentu policji w południowo-zachodnim przedmieściu, Bridgeview, dostało rozkaz stawienia się przed Radą Pełnomocników Policji i Straży Pożarnej.

Przypuszcza się, że szef policji w Bridgeview, Stanley Sabarneck, urządza czystkę departamentu. 10-letni weteran John Penz i Thomas Sparrow, który jest w departamencie od 15 lat, stawili się w ubiegły czwartek wraz z adwokatami w komendzie departamentu.

Nieco wcześniej Sabarneck, złożył przed Radą rekomendację dymisji dwóch innych policjantów, Richarda Cannella i Harry'ego Stantona. Cannella złożył niedawno zeznania w biurze prokuratora generalnego świadczące o brutalnych metodach stosowanych przez departament policji w Bridgeview.

Nie podano szczegółów rekomendacji złożonej przez Sabarnecka. Sabarneck nie był obecny, a jego zastępca odmówił wszelkich komentarzy.

Inni natomiast, komentowali ostatnie wydarzenia głęboko i szeroko.

Steve Landek, członek rady zarządzającej w Bridgeview, powiedział — "Jest to ciekawy zbieg okoliczności, że tylko ci, którzy sprzeciwiali się korupcji jaka istnieje w departamencie i pracowali dla partii opozycyjnej w ostatnich wyborach, stawiani są pod wszelkiego rodzaju zarzutami!"

Pentz i Sparrow brali czynny udział w ostatnich wyborach, pracując przeciwko partii obecnego mayora Bridgeview, Johna Oremusa. Członek rady zarządzającej w Bridgeview należący do partii opozycyjnej powiedział — "jeżeli policjanci ci są winni, oskarżenia przeciwko nim powinny być wydane dawno temu. Oni (Sabarneck i Oremus), natomiast czekali aż do zakończenia wyborów. Coś tutaj śmierdzi."

Nikt nie słucha, nikt nic nie robi żeby zbadać niewłaściwe prowadzenie departamentu policji w Bridgeview — powiedział Pentz — a ci którzy coś chcieli zrobić na ten temat są teraz pod obstrzałem władz.

Odnaleziono Zaginionego Mężczyznę

Dwóch chłopców z Melrose Park odnalazło w lesie w Leyden Township zaginionego od trzech dni 79-letniego John Perry Sr. z Florydy.

Mężczyzna ten spędza wakacje u swego syna w Melrose Park. Rodzina oraz policja prowadziła poszukiwania Perry jednakże bez skutku. Chłopcy znaleźli Perry nieprzytomnego, zaledwie 5 bloków od domu jego syna.

Perry cierpi na chorobę serca, i gdyby nie został odnaleziony, groziła mu śmierć, ponieważ nie zabrał z sobą lekarstwa, kiedy opuszczał dom wychodząc na spacer. Znajduje się on w szpitalu Elmhurst Memorial Hospital i stan jego zdrowia określany jest jako zadawalający.

18 Ginie Na Drogach Illinois w Czasie Święta 4 Lipca

Na drogach stanu Illinois zginęło w czasie weekendu 4 lipca 18 osób.

W samym Chicago zginęło 6 osób — w tym Arthur Johnson zamieszkały przy 8328 S. Sangamon Ave., który zginął gdy jadąc motocyklem został uderzony przez samochód na rogu ulic Racine i 79-ej.

Tragiczne w skutkach było czołowe zderzenie samochodów na skrzyżowaniu na trasie nr 57. Zginęło 7 osób. Ocalał tylko 6-letni Ramon Gervis i jego 13-letni brat Cleon, który jest w krytycznym stanie w szpitalu Good Samaritan w Mt. Vernon.

Policja Na Tropie Podwójnego Morderstwa

Znaleziono ciało kobiety o ćwierć mili od miejsca, gdzie dzień wcześniej znaleziono ciało 34-letniego Kenneth Chancellor zamieszkałego w Lockport. Kobieta ta, 19-letnia Terri Lynn Johnson była przyjaciółką Chancellora. "Policja wszczęła śledztwo i chociaż nie aresztowano nikogo, przesłuchano już kilka osób", stwierdził sierżant Robert Hook z biura szeryfa na powiat Cook.

Chancellor był właścicielem firmy barek rzecznych. Ciało jego znalazła w niedzielę rodzina Chancellora przy 179-ej ulicy na zachód od Wolf Road. "Ciało Terri Johnson znaleziono poprzednio tylko o ćwierć mili na zachód od miejsca gdzie znaleziono poprzednio zwłoki jej przyjaciela" — powiedział sierżant Hook. Johnson została postrzelona dwa razy w głowę.

Córka Aldermana Przed Sądem

22-letnia Patricia Majerczyk, córka aldermana 12-ej Wardy Aloysiusa Majerczyka, została postawiona w stan oskarżenia o posiadanie substancji kontrolnych. Sędzia Joseph Urso nałożył kaucję wysokości $5,000 i wyznaczył datę 17 sierpnia na stawienie się przed sądem.

Zastępca prokuratora stanowego James Morrisey powiedział, że substancja ta to phenocyclidine albo PCP uważana za jedną z najgroźniejszych wśród środków używanych przez narkomanów.

4 Więźniów Zbiegło z Menard

W sobotę z więzienia Menard Correctional Center zbiegło czterech więźniów. Dwóch z nich schwytano w niedzielę, natomiast dwóch jest jeszcze poszukiwanych.

Wszyscy zbiegowie odsiadywali kary długoletniego więzienia: Peter D. Johnson, 30 lat za napady z bronią, Gregory Guy Rhodes — 60 lat za morderstwo. Richard Toth — dożywotnie więzienie za morderstwo, oraz Donal Eugene Groth — 60 lat za morderstwo oraz rabunek zbrojny

Ucieczka tych więźniów jest pierwszą od 10 lat z więzienia w Menard, które zaliczane jest do więzień o maksymalnym bezpieczeństwie.

**Związek to praca!
Związek to poświęcenie i ofiarność!
Związek — to my wszyscy!**